

# GŁOS POLSKI

## DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY I LITERACKI.

Cena numeru pojedynczego mk. 200

Redakcja i Administracja: Piotrkowska 106.

Telefon dzienny 199, telefon nocny 799.

Redaktor, lub jego zastępca przyjmują wyjątkowo od 5-8 po poł.

Rękopisów nie zamówionych Redakcja nie zwraca.

# Nowy strejk w przemyśle włókienniczym

Proklamował go na dziś klasowy związek robotników przemysłu włókiennicz. Przeciwno niemu jest związek „Praca” i związek chrześcijańsko-demokratyczny.

### Stanowisko związku przemysłowców.

**ZADA ON BEZWZGLĘDNEGO WYKONANIA UMOWY Z DNIA 18 LISTOPADA R. UB. JEST PRZECIWNY PODWYŻKOM, ZA DANYM PRZEZ ZWIĄZEK KLASOWY, PONIEWAŻ ZAGROZIŁ ONE MOGĄ ZDOLNOŚCI KONKURENCYJNEJ POLSKIEGO PRZEMYSŁU WŁÓKIENNICZEGO.**

Kierownik związku przemysłu włókienniczego państwa polskiego, dr. Barciński dał w wywiadzie z członkiem redakcji „Głosu Polskiego” krótkie resume dotychczasowego przebiegu akcji o podwyższeniu płac robotniczych.

Po raz pierwszy od początku rokowań ze związkami zawodowymi, t. j. od kwietnia 1920 r. zdarzyło się podczas ostatnich pertraktacji w listopadzie, iż jeden ze związków, mianowicie klasowy związek zawod. robotników przemysłu włókienniczego odmówił podpisania umowy. Przyczyną tego było żądanie przyniesienia podwyżki płacy w rozmiarze 30 proc. oprócz dodatku drożyznianego, odpowiadającego wzrostowi cen.

Umowa listopadowa obowiązywać miała do dnia 31 grudnia. Nie mniej jednak, ze względu na szybki wzrost drożyzny w początkach grudnia, została ona dnia 18-go grudnia zmieniona, a mianowicie zw. przem. włók. państw. polsk. zgodził się przemieścić termin regulowania wysokości zarobków o 15 dni wstecz i na nowo określić wysokość płac od 15 grudnia do 15 stycznia. I ta umowa nie została przez klasowy związek zawodowy podpisana.

Określenie plac na miesiąc następny ma się dokonać dnia 17 b. m. Na razie nie toczą się w tej sprawie żadne pertraktacje ze związkami zawodowymi. Związek klasowy żąda swoje jeszcze powiększył, w porównaniu z żadaniami, przedstawionymi w listopadzie, domaga się bowiem już nie 30 proc. lecz 50 proc. dodatku do plac ponad podwyżkę, przewidzianą na zasadzie indeksu.

Tymczasem łódzkie plac robotnicze przewyższyły już plac robotników niemieckich, a nawet się gaja do wysokości plac robotniczych kraju o tak wysokiej walucie, jak Czechosłowacja.

Skutkiem tego jest zmniejszenie się zdolności konkurencyjnej naszego przemysłu w stosunku do zagranicy. Nietylko nie można już wobec tak wysokiej robocizny myśleć o eksporcie wyrobów naszego przemysłu zagranicę, lecz nawet rynek krajowy może być nar. odbity przez obcą konkurencję. W ostatnich czasach pojawiły się w Polsce wyroby gotowe oraz przedza pochodzenia czeskiego, co się jeszcze niedawno wydawało zupełnie nieprawdopodobnem. Przedza czeska, jako tańsza od polskiej, chętnie jest obecnie nabywana przez łódzkie tkalnie.

Sytuacja dla przemysłu naszego jest groźna i dalszy wzrost plac może się stać groźnym dla jego istnienia.

### Związek klasowy na dziś proklamował strejk.

Uchwała wczorajszego zebrania delegatów fabrycznych.

(x) Wczoraj wieczorem odbyło się zebranie delegatów fabrycznych robotników przemysłu włókienniczego w sali związków zawodowych przy ul. Działowej.

Na przewodniczącego powołano p. Jesionowskiego.

Na porządku dziennym znajdowały się:

1) Sprawa akcji strejkowej.

2) Wolne wnioski.

Sprawę akcji strejkowej referował p. Kałużyński, który w przemówieniu oświadczył, że wobec odmownej odpowiedzi przemysłowców na żądanie podwyżkowe klasowego związku zawodowego przemysłu włókienniczego, jedynym wyjściem z sytuacji jest strejk.

To też zarząd główny klasowego związku zawodowego przemysłu włókienniczego stawia wniosek rozpoczęcia akcji strejkowej od środy t. j. od dzisiaj rana.

Mówca zaznaczył, że wszystkie przygotowania do strejku są pociągane, wszystkie miejscowości prowincjonalne okręgu łódzkiego są gotowe do strejku, oczekując jedynie rozpoczęcia się strejku włókienniczy w Łodzi.

Po przemówieniu p. Kałużyńskiego szereg mówców w liczbie 60, wypowiedział się za strejkem, stwierdzając gotowość do strejku robotników, zgrupowanych koło związku klasowego; jedynie delegaci dużych fabryk zaznaczali swą niepewność co do możliwości

przeprowadzenia strejku całkowitego w tych fabrykach.

Po zamknięciu listy mówców zebrani przystąpili do głosowania nad wnioskiem zarządu głównego.

Jednogłośnie została uchwalona następująca rezolucja:

„Ogół delegatów robotników przemysłu włókienniczego przyjmuje wniosek zarządu głównego związku zawodowego robotników przemysłu włókienniczego i postanawia rozpocząć ostry strejk od środy rano”.

Zebrani wybrali komisję strejkową, złożoną z 15 osób, która zajmie się organizacją wszystkich spraw, dotyczących strejku.

### Stanowisko związku zaw. „Praca”.

**JEST ON PRZECIWNY AKCJI PROWADZONEJ PRZEZ ZWIĄZEK KLASOWY, I STREJKU POPIERAĆ NIE BĘDZIE. NA TEM SAMYM STANOWISKU STOJĄ I CHRZEŚCIJAŃSKIE ZWIĄZKI ZAWODOWE.**

Specjalny delegat „Głosu Polskiego” zwrócił się do przedstawicieli polskich związków zawodowych z prośbą o informacje, jakie stanowisko zajmują związki te wobec obecnego zatargu w przemyśle włókienniczym, na co otrzymał następującą odpowiedź:

„Związek zawodowy „Praca” stoi na stanowisku bezwzględnie lojalnego wykonania umowy, zawartej przez niego, oraz przez chrześcijańskie związki zawodowe z przemysłem włókienniczym w obecności pana ministra pracy, w dniu 18 listopada ub. r.

„Praca” neguje całkowite akcję zarobkową w przemyśle włókienniczym, prowadzoną przez klasowy związek zawodowy włókienniczy, wychodząc z założenia, że warunki plac, osiągnięte przez ur. owę z 18 listopada roku ub., są dla ogółu robotników bardzo korzystne i odpowiadają całkowicie potrzebom rzeszy robotniczych.

Związek zawodowy „Praca” wychodzi z założenia, że strejk jest dla robotników bardzo niekorzystnym, a podwyżka, osiągnięta przez strejk, nawet w części nie pokrywa strat, poniesionych przez stratę zarobku w czasie trwania bezrobocia.

Uważa też, że strejk wywołuje umalę życia ekonomicznego, powodując gwałtowny wzrost drożyzny; rzesze robotnicze nie osiąga w ten sposób tego, o czego przez strejk dążyły, t. j. poprawy swego bytu.

W razie wybuchu strejku związek „Praca” nakazuje członkom swym bezwzględnie wstrzymać się od bezrobocia, w razie gdyby jednak członkowie tego związku do strejku przystąpili, będą musieli ponieść wynikające stąd konsekwencje w stosunku do związku.

Na tem samym stanowisku stoją i chrześcijańskie związki zawodowe.

nicy 90 proc., pozatem wogóle w innych zawodach plac są znacznie wyższe. By mieć pojęcie o zarobkach włókienniczych wystarczy zapoznać się ze stawkami plac.

A więc przeciętnie „tygodniówka” wynosi dziś 19,000 (najniższa), 34,000 (średnia), 60,000 (najwyższa). Nie można brać pod uwagę plac specjalistów, których jest bardzo niewiele w poszczególnych fabrykach, znacznie wyższych. Nawiasem zaznaczyć trzeba, że nawet robotników wykwalifikowanych brak jest w przemyśle.

— Czy nie uważają panowie, że ich żądania przechodzą znacznie możliwości finansowe fabrykantów i czy nie wpłyną destrukcyjnie na rozwój przemysłu?

— O, nie. Przemysł włókienniczy jest obecnie w całym rozpo-

## Przyczyny, motywy i cele strejku.

Rozmowa z posłem Szczerkowskim, kierownikiem związku klasowego.

Na krótko przed decydującym posiedzeniem do lokalu okręgowej komisji związków zawodowych zgłasza się delegat redakcji „Głosu Polskiego”.

Na schodach tłumy. Twarze rozgorączkowane oczekiwaniem ważkich i zasadniczych rezolucji.

Pan Rapalski, do którego zgłaszamy się po informacje, kieruje nas do posła Szczerkowskiego celem zasięgnięcia szczegółowych wiadomości o sytuacji strejkowej.

— Dotychczasowe akcje zarobkowe — zaczyna pos. Szczerkowski — nie prowadziły do celu i przynawane przez przemysłowców podwyżki nie przyczyniały się do wyrównania najelementarniejszych potrzeb w stosunku do orgji drożyznianej.

— Związek „Praca” i „Chadecja”, w których skupiają się robotnicy wielkich fabryk, jak zakł. przem. Szeiblera i Grohmana, Geyera, Poznańskiego i t. d. w środowisku najpoważniejszym okresie strejków załamywały się zawsze, idąc na rękę fabrykantom przez przyjmowanie warunków, które były tylko półśrodkami.

Przy ostatnim strejku listopadowym została podpisana umowa, przewidująca regulowanie podwyżki plac na podstawie orzeczeń komisji, składającej się z trzech przedstawicieli przemysłu i 3 organizacji zawodowych. Gdyby komisja rzeczona nie doszła do porozumienia z przedstawicielami robotników na tie ustalenia plac wytycznych w związku z wzrostem cen, przewidywałby był superarbitraż w osobach wojewody, prezesa sądu okręgowego, lub komisarzy rządu. Superarbitraż tego rodzaju, z natury rzeczy, sprzyjał kapitalistom, to też związek klasowy protestował przeciwko takiemu rozwiązaniu sprawy.

Po strejku listopadowym, jak wiadomo, związek klasowy umowy nie podpisał, pozostawiając

sobie wolną rękę, gdyż przyjęto zbyt niskie normy. Podpisały natomiast umowę „Praca” i „Chadecja”.

Podwyżki przewidziane w umowie obowiązywały do 3 stycznia 1923 r., w końcu grudnia jednak drożyzna wzrosła niepomniernie, co spowodowało nową akcję ze strony związku klasowego.

Sytuacja ta wywołała nawet ferment w łonie enpeerowców, którzy umowę z fabrykantami złamałi żądając podwyżki, ustalonej na 45 proc., którą to podwyżkę zastosowano od 18 grudnia r. z. do 15 stycznia r. b.

Przy obliczeniu tej ostatniej podwyżki kierowano się cenami artykułów pierwszej potrzeby, która to koncepcja, z gruntu fałszywa, znów nie odpowiadała potrzebom dnia i skutkiem tego solidaryzacji związku klasowego oczekiwać nie mogła.

Tedy związek klasowy nauczony doświadczeniem dotychczasowym obecnie występuje z samodzielna akcją, żądając 50 pr. podwyżki plac ponad taryfę, opracowaną przez komisję drożyznianą.

Właśnie przed chwilą nadeszła odpowiedź odmowna pracodawców.

Nie widząc innego wyjścia, związek klasowy staje bezwzględnie na gruncie strejku.

— Kiedy, według zdania pana posła, wybuchnie strejk, — pytamy.

— Nie przesadzam sprawy, — odpowiada posł Szczerkowski, — gdyż uchwały zapadną na zebraniu, które się odbywa w chwili, gdy toczy się nasza rozmowa, ja jednak osobiście przypuszczam, że jeszcze w tym tygodniu.

— Jak zanotują się panowie na wynik strejku.

— Bardzo optymistycznie. Strejk obejmie wszystkie fabryki średnie i małe w Łodzi. Początkowo znajdzie ujście w przemyśle

wielkianym, poczem stopniowo wciągnie i przemysł bawełniany.

— Czy wśród panów istnieje przy puszczenie, że przemysłowcy nie zdołają się skutecznie akcji strejkowej przeciwstawić.

— Owszem, czynić będą wszelkie w tym kierunku usiłowania, naogół nawet w fragmentach z powodzeniem! Aczkolwiek może nie uda się nam wywołać strejku powszechnego, niemniej jednak częściowy bodaj strejk w poszczególnych fabrykach wprowadzi niejako anarchię w produkcji i zmusi przedsiębiorców do przyjęcia naszych warunków.

— Czy strejk obecny może liczyć na poparcie moralne szerokiich warstw robotniczych? — wtrącamy.

— Na ogromne. Proszę zauważyć, że podwyżki wywalczone dla przemysłu włókienniczego są niejako regulatorem życia, gdyż decydują o placach w wielu innych zawodach, np. biuralistów fabrycznych, maistrów i t. p.

Podwyżkami włókienniczy kierują się magistraty wielu miast, elekrownie, tramwaje i t. d. Uchwalono poprzez naszą akcję decyzyami konkretnymi w Warszawie, Tomaszowie Maz., Żyrardowie, Zduńskiej Woli.

Uchwalono opodatkować się na strejk włókienniczy zarobkiem jednolitym wśród środowisk robotniczych innych gałęzi, strejk nie objętych w całej Rzeczypospolitej. Wybrano już również komitet strejkowy.

— Czy rzeczywicie nieunikniona konieczność wskazywała tylko drogę strejku dla uregulowania sytuacji aktualnej.

— Rzecz pewna. Stan materialny robotników przemysłu włókienniczego jest najbardziej opłakany wśród mas robotniczych innych gałęzi przemysłu. Np. onegdaj pracownicy przemysłu spożywczego uzyskali 100 proc. podwyżki, gór-



dzie i przeżywa złote czasy. Krótko mówiąc, — przeprowadzono już wszystkie inwestycje i wyrównano z nadwyżką straty wojenne w inwentarzu fabrycznym. Poza tym produkcja jest w rozkwicie, fabryki pracują po trzy nawet zmiany na dobe.

Fabrykanci uniezależnili się od fluktuacji walutowych, kalkulując ceny w dolarach, które co kilka dni dowolnie, przez nikogo nie kontrolowani, podwyższają.

Sumy obrotów sięgają miliardów w walucie obcej!

— Reasumując zatem wszystko?

— Reasumując, powiem z całą stanowczością, że fabrykanci przeżywa obecnie czasy niesłychanie korzystne, w stosunku do przedwojennych, gdy tymczasem robotnicy w paradytce nie złota, lecz... chleba są niepomniernie pokrzywdzeni.

— Więc strejk?

— Tak, strejk aż do załatwienia elementarnych wymogów chwili obecnej.

— oo —

#### ODPOWIEDZ PRZEMYSŁOWCÓW.

NIE ZGADZAJĄ SIĘ ONI NA PROWADZENIE PERTRAKTACJI.

Przemysłowcy udzielili wczoraj odpowiedzi na pytania związku klasowego włókniarzy.

W odpowiedzi przemysłowcy za znaczą, że, stojąc na stanowisku bezwzględnej wykonania umowy z dnia 18 listopada roku ubiegłego, nie mogą prowadzić pertraktacji na odmiennej platformie.

#### POSIEDZENIE KOMISJI USTALAJĄCEJ PŁACE.

(x) Dnia 17 b. m. odbyło się posiedzenie komisji, badającej wzrost drożyzny, powołanej do życia, na mocy umowy zawartej między polskimi związkami zawodowymi i chrześcijańskimi zawodami z jednej strony a przemysłowcami z drugiej strony.

Uchwały tej komisji obowiązują będą przedsiębiorców od dnia 15 stycznia b. r.

#### Sprawy polskie.

— o —

#### DEPEZA OD KRÓLA ALEKSANDRA.

Pan prezydent Rzeczypospolitej otrzymał następującą depeszę od króla serbów, chorwatów i słoweńców, Aleksandra:

„Proszę Waszą Ekscelencję, aby zechciała przyjąć, wraz najgłębszego serca płynącymi życzeniami z powodu wyboru Jej na prezydenta Rzeczypospolitej, wyrazy jak najserdeczniejszych życzeń, jakie żywię dla pomyślności Polski i stosunków dobrej przyjaźni, tak szczęśliwie ustalonych pomiędzy obu krajami.

(—) Aleksander“.

#### O ROZSZERZENIE KOMPETENCJI SĄDÓW DORAŻNYCH.

„Kurier Czerwony“ podaje, iż ministerstwo spraw wewnętrznych wniosło projekt noweli do ustawy z dn. 30 czerwca 1919 r. o sądach dorażnych. Nowela przewiduje oddanie pod sąd dorażny winnych przestępstwa, przewidzianego w art. 99 kodeksu karnego, t. j. zamachu na życie lub bezpieczeństwo osoby, piastującej najwyższy urząd państwowy w Rzeczypospolitej.

#### ECHA ZAJSC 11 GRUDNIA.

Na wczorajszym posiedzeniu komisji administracyjnej rozpatrywano m. in. wnioski nagłe w sprawie zajść dn. 11 grudnia r. ub. Przewodniczący komisji pos. Thugutt zawiadomił, iż rząd nadesłał pismo, w którym prosi o odroczenie dyskusji w tej sprawie aż do chwili, kiedy rząd ogłosi sprawozdanie o wynikach śledztwa, co stanie się w ciągu kilku dni.

Komisja zgodziła się na odroczenie dyskusji. Wnioski nagłe w sprawie zajść grudniowych uchwalono połączyć w jedną całość i oddać do rozstrzygnięcia pos. Thuguttowi.

## Konferencje w sprawie naprawy skarbu.

Rozpoczęły się wczoraj w Belwederze.

W dniu wczorajszym o godz. 10.30 rano rozpoczęły się w Belwederze, pod przewodnictwem prezydenta Wojciechowskiego, konferencje w sprawie naprawy skarbu Rzeczypospolitej. W konferencji wzięli udział: prezydent ministrów Sikorski, marszałek sejmiku Rataj, marszałek senatu, Trampczyński, prezes najwyższej izby kontroli państwa, Żarnowski, oraz wszyscy byli ministrowie i kierownicy ministerstwa skarbu, z wyjątkiem b. ministra dr. Leona Bilińskiego, który z powodu choroby nie mógł przybyć, a przysłał jedynie odpowiadający memoriał. Konferencja trwała z przerwą godziną 7-ej wieczorem i potrwa jeszcze trzy dni. Najbliższe jej posiedzenie odbędzie się w środę o godz. 10 rano. Sprawozdanie z

toczących się obrad ogłoszone będzie po zakończeniu konferencji.

Nie dotykając meritum obrad, które uznano za ściśle poufne, przytaczamy kilka szczegółów o formalnej stronie konferencji.

Po generalnej dyskusji odczytano memoriały poszczególnych b. ministrów, zawierające poglądy na stan skarbu i wytyczne dla działalności nad uzdrowieniem finansów państwowych. Były to przeważnie dłuższe i bardzo rzeczowe elaboraty, których odczytanie zajęło sporo czasu.

Następnie wybrano komisję, w której skład weszli prezydent Wojciechowski oraz b. ministrowie: Steczkowski, Władysław Grabski, Michalski, i Jastrzębski. Komisja ta ma rozpatrzyć złożone

memoriały, celem ustalenia wniosków syntetycznych. Wnioski dyskusowane będą na posiedzeniu południowym we środę.

Obrady utrzymane były na wysokim poziomie, dzięki przewodnictwu p. prezydenta Wojciechowskiego, który uważa uzdrowienie finansów za naczelną zagadnienie państwowe. Prezydent Wojciechowski rozpatrzył 40 memoriałów, nadesłanych na jego ręce przez osoby prywatne, a traktujące o uzdrowieniu finansów. Niektóre myśli, wyrażone w tych memoriałach, będą również stanowiły substrat dla dyskusji.

Wśród uczestników narad panuje przekonanie, że wyniki ich będą bardzo owocne dla uzdrowienia skarbu.

## Anglja, Francja i Polska.

Znosi się na poważne przesilenie europejskie na tle odškodowań niemieckich i sporu angielsko-francuskiego. Według półurzędowej agencji Havasa, rząd Poincaré'go zwrócił się do Polski i do małej ententy, wyszczególniając im francuski punkt widzenia i wzywając je niejako do moralnej solidarności.

Polska jest obecnie aliantką Francji, nie sądzimy wszakże, aby w danym razie mógł wchodzić w grę sojusz militarny. Niemcy z Francją wojny prowadzić nie mogą i tylko na drodze politycznej mogą walczyć z zamierzoną okupacją i innymi środkami represyjnymi. Nie jest dla nikogo tajemnicą, że rachują one na pomoc Anglii, a zapewne i Ameryki. Polska może się wkrótce znaleźć w drażliwej pozycji, w której powinna się kierować taktem i rozumną powściągliwością.

Już przed rokiem Poincaré obejmując rząd, zapowiedział, że zamierza oprzeć swą politykę na solidarności i współdziałaniu z małą ententą. O Polsce nie wspominał — widocznie zaliczył ją do tej grupy. Z całego sensu ówczesnego prze-

mówienia było widać, iż Poincaré chce użyć poparcia małej ententy do ewentualnej walki dyplomatycznej z Anglią na lądzie europejskim. Terenem jej miała być przede wszystkim konferencja genueńska. Zwycięstwo odniósł tam niewątpliwie Poincaré, ale odniósł je właściwie już przed otwarciem konferencji dzięki warunkom, którymi wówczas skrepił swego angielskiego partnera. Co zaś do trzech państw małej ententy, ani jedno z nich nie kwapiło się do tej roli, jaką im wyznaczył Poincaré. Najbardziej ostrożnym był Benes, który do brze się pilnował, aby nie pójść zbyt daleko po stronie Francji i nie narazić się Lloydowi George'owi. Z naciskiem podkreślamy, że wówczas można jeszcze było odróżniać od Anglii jej impulsywnego premiera, gdyż sama konferencja była jego osobistym pomysłem i wywoływała mniej lub więcej ostrą krytykę z obu stron parlamentu. Dzisiaj o czemś podobnym mówić nie może. Nawet „Temps“ paryski, który rok cały chętnie ulegał złudzeniom, stwierdza, że obecnie rząd Po-

incaré'go ma do czynienia nie z Lloydem George'm, lecz z Anglią, z całą Anglią rządową i opozycyjną. To oczywiście wyłącza możliwość rychłego zwrotu w polityce francuskiej na korzyść Francji skutkiem ewentualnej zmiany osobistej w rządzie angielskim.

Można więc przewidywać, iż apel Poincaré'go do państw małej ententy spotka się z dość powściągliwym i ostrożnym przyjęciem. Prawdopodobnie żadne z tych państw nie zechce zostać dodatkowym ciężarem na szali Francji przeciw Anglii.

Co do Polski, ta ma względem Francji zobowiązania sprzymierzeńcze, lecz te w danym razie nie są aktualne, gdyż przecież nie chodzi o wojnę ze wspólnym wrogiem. Pozwalamy zaś sobie mniemać, że udział Polski w szachowaniu polityki angielskiej na lądzie europejskim byłby z jej strony wielkim błędem i niezawodnie zgoliłby zbędem wyjściem poza ścisłe zobowiązania sojusznicze. Nawet w prasie należy sprawę tę traktować z należytą rozwagą.

J. Mazurski.

#### O nową emisję biletów skarbowych.

WARSZAWA, 8 stycznia (A.W.) Ministerstwo skarbu złożyło do laski marszałkowskiej projekt wypuszczenia IV serii biletów skarbowych na sumę 100 miliardów marek.

#### W sprawie emigracji do Kanady.

GDĄŃSK, 9 stycznia. (A.W.) — Wobec doniesień prasy polskiej, jakoby rząd kanadyjski zamierzał urządzić biuro werbunkowe w Polsce dla emigrantów do Kanady, komisarz rządu kanadyjskiego w Gdańsku oświadczył współpracownikowi „Dziennika Gdańskiego“, że nie ma o tem mowy.

Chcący emigrować z Polski do Kanady będą badani, czy nadają się na farmerów. Dla pozostałych utrzymanie się w mocy dotychczasowe ograniczenia.

#### Kancelarz Seipel o swej podróży.

BUDAPEST, 9 stycznia. (PAT.) — Kancelarz austriacki Seipel oświadczył wobec przedstawicieli prasy, że narady odbyte w Budapeszcie doprowadziły do pomyślnych wyników. Oba rządy znalazły sposobność do szczerego omówienia kwestii ogólnego trybunału rozjemczego, oraz do poczynienia wszelkich usiłowań, dotyczących

podjęcia odpowiednich konferencji. — Fakt powyższy ma tem większe znaczenie, że dowodzi, jak usilnie Austria i Węgry pracują dla utrwalenia pokoju w Europie środkowej. Kancelarz Seipel odniósł w Budapeszcie wrażenie, że po-austriacki wiedza, że mcm hr hr cmf gloski, jakoby pokój był zagrożony, obecnie pozbawione są wszelkiej podstawy. Narody zarówno węgierski, jak i austriacki wiedzą, że muszą znieść los, jaki przypadł im w udziale. Oba zaś rządy rozumieją, że lepiej jest służyć interesom narodu, dając mu możność rozwoju w warunkach pokojowych. Zupewna zgoda pomiędzy obu rządami panuje również i w sprawie zamierzeń, dotyczących polityki handlowej a mających na celu rozszerzenie swobody handlu i zwalczanie wszelkich zarządzeń, zmierzających do odosobnienia.

#### Trybunał sprawiedliwości działa.

LEAFIELD, 8 stycznia. (PAT.) — Nieustający trybunał sprawiedliwości w Hadze rozpoczął dziś pierwsze swoje posiedzenie. — Przedmiotem obrad będzie sprawa przedłożona trybunałowi przez Anglię i Francję w sprawie konspiracyj wojskowej obywateli angielskich w Tunisie przez władze francuskie. Wielka Brytania jest zdania, że powoływanie do wojska francuskiego obywateli angielskich w Tunisie nie da się usprawiedliwić.

znajduje się jedynie pod protektorem Francji, nie jest zaś składową częścią jej terytorium. Komplet sędziów będzie się składał z siedmiu sędziów i dwóch deputowanych. Prezesem sądu będzie holenderczyk Loder.

#### Z ligi narodów.

GENEWA, 9 stycznia. (PAT.) — Na najbliższej sesji rady ligi narodów, mającej być otwartą w dniu 25 b. m. wezmą udział w obradach dwaj nowi członkowie rady ligi, a mianowicie delegat Szwecji Branting i delegat Urugwaru Blanco. Na porządku dziennym znajduje się między innemi sprawa zebrania nadzwyczajnej sesji zgromadzenia ligi, celem omówienia kwestji przyjęcia Turcji w poczet członków ligi.

#### Walka z komunistami w Jugosławii.

WIEDEN, 8 stycznia (Tel. w.). Ministerstwo spraw wewnętrznych Jugosławii wydało okólnik, w którym poleca, aby względem partji „Proletariat“ (dawniej komunistycznej) zastosowano w całej rozciągłości ustawę o zabezpieczeniu porządku. W ten sposób komuniści jugosłowiańscy będą zupełnie usunięci od wyborów do parlamentu, których termin już został wyznaczony.

## Tętno chwili.

### Potęga kłamstwa.

W wywiadzie udzielonym przez marszałka Piłsudskiego redaktorowi „Kurjera Polskiego“ panu Rosnerowi, wybija się na czoło całej osnowy zwierzeń byłego Naczelnika Państwa jedno ciężkie pod adresem społeczeństwa oskarżenie:

— Co mnie najbardziej dziwiło, — rzekł pan Marszałek — to, że to, co my nazywamy plotką, żartem, czy wymysłem, posiada w Polsce niezwykłą siłę sugestijną, siłę jednakową w stosunku do warstw wykształconych i niewykształconych.

I wracając, po chwili, do tej samej, niepozbitej snadź myśli, pan Marszałek daje temuż osądowi wyraz jeszcze ostrzejszy, mówiąc:

— Doprawdy, kłamstwo stanowi u nas jedną z poważnych podstaw myślenia politycznego.

Ta paradoksalna teza nie jest, niestety, paradoksem. Autorytet kłamstwa, na tle powszechnej ruiny autorytetów, pozostał jedynym bodaj autorytetem.

Dlaczego tak jest?

Wiele dałoby się przytoczyć przyczyn. Niepoślednią rolę w hodowli kłamstwa odegrały w Polsce stuletnie rządy zaborcze. Na straży nietykalności kłamstwa postawiły one szubienice, lochy więzienne, miazdzące kary. Pokolenie za pokoleniem, przechodząc przez szkołę, przechodziło przez tresurę kłamstwa.

I jakiego kłamstwa!

Kłamstwa, podcinającego u korzenia samą istotę życia i twórczej w narodzie siły. Rządy zaborcze pielęgnowały w ujarzmionym przez się społeczeństwie potworną myśl, którą nazwać można rodzicielską i rozsądną kłamstwem: że wszelkie ożreńskie próby odzyskania niepodległości bywają mrzonką, wiodącą naród ku tym głębszym niedolom i upadkom.

Przypomnijmy tylko epitety i określenia, jakie łączono ze wspomnieniami powstań: rok 31 — był to „nieszczęśny porok“; rok 63 — był to „odrucz szaleńczy“; sama idea niepodległości była „zbrodniczą utopją“.

Powiecie, czytelnicy, że nomenklatura tego rodzaju była inwencją cenzorów i urzędników carskich? Odpowiadam na to, że nomenklatura owej odpowiadała programy całych stronnictw i zrzeczeń politycznych. Dość przejrzyć przedwojenne roczniki „Gazety Warszawskiej“, „Gazety Porannej“, „Kurjera Warszawskiego“.

Cóż wróżyć o instynkcie prawdy u społeczeństwa, w którym sam instynkt życia uległ wypaczeniu?

Chodziłoby już tylko o to, czy prawda, czy zamilowanie prawdy odyskało swe stanowisko w narodzie z chwilą rozgromienia zaborców i wydzwignięcia się rządów rodzimych. W związku zaś z rządami, samo przez się nasuwa się pytanie, czy wszystkie siły w służbę prawdy oddał ten, który tak opłakane na sobie skutki władania, odczuł, sam pan Marszałek Piłsudski: czy zawsze rządy jego w Polsce były szkołą prawdy, szkołą szczerości myślenia, szkołą konsekwencji w czynie, a przede wszystkim szkołą i dyscypliną zgodności myślenia z działaniem?

Mówi się dość dużo o „legendzie Piłsudskiego“. Ody jedni zaciekle ją rozdzierają, inni usilnie powstają jej współdziałają. I jedni i drudzy, mojem zdaniem, nie krępują się zbytino w operowaniu faktami.

Marszałek Piłsudski przysłużył się wielce dziełu prawdy w Polsce, gdyby w sposób wyraźny i jawny dał do zrozumienia, że wstrętny, obcy i daleki jest mu zarówno głos spienionej wściekłości przeciwników, jak uniżona chwalebna panegirystów. Gdy wkroło niego szaleje kłamstwo, niechże sam on stanie się początkiem prawdy! Wszak stać go na to!

Lumir.

DZISIEJSZY „KURJER WIECZORNY“ PRZYNIOSIE ARCYCIEKAWĘ OŚWIECENIE POGLĄDÓW ROBOTNICZYCH NA WALKĘ Z SZALEJACĄ OBECNIE DROŻYZNĄ.



całokształtem zagadnień politycznych, kulturalnych, społecznych i geograficznych w Polsce. Prelekcje wygłoszą: senator dr. Kopciński, pp. Dukiewicz, Filipowicz, Rosensal, Jeżowski i Potęga. (bip)

#### Atlas historyczny Niewiadomskiego.

W jednej ze szkół łódzkich kazano uczniom kupić atlas historyczny Eligjusza Niewiadomskiego. Uczniowie przeciwko temu zaprotestowali, nie chcąc uczyć się z podręcznika, napisanego przez mordercę pierwszego Prezydenta Polski. (bip)

#### Sprawy bezrobotnych.

Ilość bezrobotnych w Łodzi ostatnio znów się zwiększyła i wynosi obecnie około 7.000. Powodem tego jest ukończenie robót sezonowych, robót publicznych, zaś zwykle o tej porze roku wyrabiano lód, czego obecnie nie czyni się. Aby zapobiec skutkom bezrobocia, państwowy urząd pośrednictwa pracy wysłał w tygodniu ubiegłym przeszło 100 bezrobotnych (górników) do Francji.

Wczesną wiosną rozpoczyna się roboty przy kolejce Łódź-Kutno, prace w parkach miejskich, a główne roboty wstępne nad kanalizowaniem miasta, przy których znajdzie zatrudnienie 5.000 robotników.

#### Z ambulatorjum dla młodzieży.

W ambulatorjum polskiego czerwonego krzyża przy ul. Wólczańskiej nr. 36 w grudniu udzielono porad i zabiegów ogółem 1166 — 281 chorym, a mianowicie w zakresie chorób oczu, laryng, wewnętrznych, skórnych i chirurgicznych porad i zabiegów 250 — 111 chorym, w zakresie chorób zębów porad i zabiegów 916 — 170 chorym. Koszt utrzymania ambulatorjum wyniósł mk. 1.131.720.

#### Rozgraniczenie sprzedaży mięsa.

Województwo wydało rozporządzenie, zabraniające sprzedaży w sklepach jednocześnie mięsa bydłego, oraz drobiu. Wskutek tego rozporządzenia straciłoby możliwość zarobkowania przeszło 100 rodzin. Wobec tego zarządztwo rzeźników żydowskich oraz właścicieli sklepów rzeźniczych detaliściów zwróciło się do wydziału zdrowia publicznego z prośbą o interwencję w województwie. W memorjałach swym zainteresowani podkreślają, że mięso drobiu sprzedaje się w stanie oczyszczone, oraz że oddzielnych sklepów do sprzedaży drobiu nie ma. Na interwencję w z. p. zwrócił się do województwa, które tymczasem wykonanie tego rozporządzenia wstrzymało. Ostateczna decyzja zapadnie pod koniec tygodnia.

#### Wywóz mięsa końskiego.

Ministerstwo zdrowia ogłosiło warunki na jakich może się odbywać wywóz mięsa końskiego zagranicę.

1) Rzeź koni winna być dokonywana w specjalnych urządzeniach rzeźniach pod nadzorem lekarzy weterynaryj.

2) na rzeź przeznaczane być mogą tylko konie niezdolne do pracy i słabe, które badane być muszą uprzednio przez weterynarzy.

3) Ładowanie mięsa odbywać się może tylko pod nadzorem lekarzy, którzy wydają zaświadczenia, że dany wagon zawiera mięso wyłącznie końskie.

4) plombowanie wagonów odbywać się również tylko w obecności lekarza weterynaryj. (bip)

**Tranzlokacja umysłowo-chorych.** W dn. 1 lutego wyjechał z „Kochanówki” ostatni transport chorych, leczących się na koszt miasta. Zostają oni przeniesieni do Kochorowa.

Wycofanie chorych łódzian ze szpitala w „Kochanówku” jest w ścisłym związku z pobieraniem przez ten zakład 7.000 mk. dziennie od chorego, podczas gdy koszt utrzymania chorego w szpitalach miejskich nie wynosi nawet 3.000 mk. (bip)

#### Obawa przed Rosją.

Pomimo znacznych ułatwień, poczynionych przez władze przy uzyskiwaniu paszportów do Rosji

i Ukrainy, otrzymano bardzo małą ilość podań, co tłumaczy się brakiem traktatu handlowego rosyjsko-polskiego, na który to brak kupcy bardzo narzekają. (bip)

#### Zwrot kosztów szpitalnych.

Poszczególne związki samorządowe są sobie winne należności z tytułu leczenia swych członków w szpitalach innych samorządów, a opierając na tych sumach gospodarkę w dziedzinie opieki społecznej, hamują normalny bieg tejże, co przy stanie waluty odbija się fatalnie na całokształcie gospodarki. Chcąc tę opieszałość usunąć m.in. spraw wewn. okólnikiem zawiadomiło związki samorządowe, że w tych sprawach nakazany jest pośpiech, tak, aby zwrot kosztów dokonany był w ciągu miesiąca od chwili otrzymania rachunku. (bip)

#### Paskarstwo w pralniach.

Podwyższanie co pewien czas ceny w pralniach doszły do niebywałych rozmiarów. Od poniedziałku żądają w pralniach za pranie koszuli dziennej 1500 mk., kołnierzyka — 700 mk. i t. p. (bip)

#### Zabawa taneczna pocztowców.

Związek pracowników poczty, telegrafu i telefonów, urządza dnia 13 stycznia r. b. w lokalu związku kolejarzy (ul. Kilińskiego 73) zabawę taneczną na dochód biblioteki związkowej.

Ze względu na cel pożyteczny spodziewać się należy, że zabawa ściągnie liczne grono gości.

Wejście na zabawę tylko za zaproszeniem.

#### Fala drożyzny.

##### Podrożenie gazu.

Na najbliższym posiedzeniu rady miejskiej rozpatrywany będzie wniosek magistratu w sprawie podwyższenia ceny gazu. (bip)

##### Podwyższenie opłat w rzeźni.

Opłaty w rzeźni miejskiej znów ulegną podwyższeniu. Zatwierdzenie nowej taryfy nastąpi na najbliższym posiedzeniu rady miejskiej. (bip)

#### Teatr i muzyka.

**Zjazd nauczycielstwa teatralnego.** Wczoraj przed południem rozpoczęły się w Warszawie obrady pierwszego zjazdu nauczycielstwa teatralnego, obejmującego wszystkie szkoły dramatyczne na terenie Polski. Obrady zajął prezes związku artystów scen polskich Śliwicki, poczem Mieczysław Limanowski, wygłosił referat o nowych drogach w teatrze.

Program zjazdu, który potrwa trzy dni, obejmuje referaty Wysockiej, Osterwy, Zelwerowicza o zagadnieniach szkolnictwa teatralnego i in.

#### Wykrycie spelunk i złodziejskiej.

Posterunkowy 8 kom. p. Tomasz Rolka, stojąc na posterunku obok dworca Łódź-Fabryczna zauważył jakiegoś osobnika, niosącego w worku szmaty. Osobnik, niosący worek, wydał się posterunkowemu podejrzanym, wobec czego zatrzymał go i spytał co i skąd niesie, zatrzymany wskazał na innego jegomościa, chodzącego trotuarem, z polecenia którego miał rzekomo worek odnieść.

Obydwu doprowadzono na posterunek na dworcu, gdzie skonstatowano, że szmaty pochodzą ze sklepu Szlamy Szpiro przy ulicy Składowej 11. Wobec tego policjant udał się pod wskazany adres i znalazł tam w koszach różne towary, których pochodzenie, ze względu na ich różnorodność i nieład, w jakim się znajdowały, wydało się podejrzanym. Przeprowadzono dochodzenie i skonstatowano, że towary pochodzą z kradzieży w firmie „Kaszub i Krylowiecki” przy Al. Kościuszki 39. W związku z tem aresztowani zostali: Chil Szpiro i Icek Szpiro Składowa 11, oraz Chaskel Kliger, Kilińskiego 73. Po spisaniu odpowiedniego protokołu przestano ich wraz z znalezionym towarem do urzędu śledczego celam wyświecenia całej sprawy.

Kierownikowi biura naszego p. S. ZAUBERMANOWI, oraz rodzinie Jego, z powodu przedwczesnego zgonu nieodżałowanej córki

b. p.

## Luli Zaubermanówny

składamy wyrazy głębokiego współczucia.

415

**Zarząd**  
firmy Goński i Engelman  
Spółka Akcyjna.

Koleżde naszemu, szefowi biura, p. S. ZAUBERMANOWI, oraz rodzinie Jego, z powodu przedwczesnego zgonu nieodżałowanej córki

## b. p. Luli Zaubermanówny

składają wyrazy najgłębszego współczucia

416

**Współpracownicy**  
firmy Goński i Engelman  
Spółka Akcyjna.

## Królowie ekranu

Lilliana Gish i D. W. Griffith

Genjalny reżyser amerykański, twórca „Dwóch sieroć”, „Złamanej lilji”, „Upadku Babilonu” i „Drogi na Wschód”, jest zarazem największym na świecie odkrywca „gwiazd” filmowych. Uczniowie i uczennice Griffitha porobili bajeckie kariery i stoją dziś na czele milionowych fortun. Wszyscy prawie pozakładali własne wytwórnie i produkują wszechświatowe filmy. Griffith, impresor ekranu, powołał do życia nową i świetną arystokrację filmową. Ale z najmłodszą i z najczarniejszą ze swoich uczennic, ze słodką Lilianą Gish, mistrz nie może się jakoś rozstać. Drobna to i wdzięczna istotka robi co chce z potężnym władcą ekranu, przed którym drżą niezliczone rzesze reżyserów, operatorów, techników i artystów. Jeden jej uśmiech rozbraja podobno najgroźniejsze nastroje mistrza, o którego sile magnetycznej kursują w amerykańskich kołach artystycznych dziwne opowieści. Kilkakrotnie pogłoski jakoby Griffith rozstać się miał z małą Gish, okazały się zawsze błędne. Przeciwnie, Lilliana stała się w ostatnich czasach naczelną gwiazdą wytwórni Griffith — Film w Mamaroneck. Szczególnie sprawia olbrzymie wrażenie, o wielkiej głowie i potężnym nosie. D. W. Griffith, ukazując się w restauracjach i kawiarniach nowojorskich w towarzystwie drobnych, strojnych, rozbawionych siostr Gish. Tysiączne zdjęcia portretu i karykatury uwieczniły już tę trójkę, bodaj historyczną w dziejach sztuki filmowej.

W r. z. Griffith zaręczył się formalnie z Lilliana, ale sensacyjne to małżeństwo, niewiadomo dlaczego, do skutku nie doszło. Nie mniej Lilliana uważana jest w kołach bliźszych Griffitha za jego narzeczoną. Aliści, jak słychać, ostatnio przybył Griffithowi bardzo groźny konkurent w osobie młodego miliardera Joe Vanderbilta, który, ujrzawszy Lilianę Gish w nowym wspaniałym filmie „Way Down East” (Męczennica miłości) zakochał się w niej do szaleństwa i ubiega się teraz o rączkę młodzultkiej „gwiazdy”. Rozmówcom w harandzie amerykańskie zakładają się podobno o szalone sumy, kto zwycięży: Griffith, czy Vanderbilt?

456-1

## Loteria.

### Główne wygrane.

W 1-ym dniu ciągnięcia trzeciej klasy szóstej polskiej loterii państwowej padły następujące wygrane:

Mk. 1,000,000 nr. 6094.  
Mk. 500,000 nr. 26737.  
Mk. 250,000 nr. 25248.  
Mk. 150,000 nr. 2802.

Niniejszym składam serdeczne podziękowanie p. Prymównie za prawdziwie samarytańską opieką, okazaną podczas choroby wychowawcy memu

Ś. + p.

## Józefowi Kizlichowi

również Zarządowi Tow. Samokształ. im. Konarskiego za zajęcie się pogrzebem, panny przeyd. Rzewskiemu za czule słowa wspomnienia nad trumną zmarłego i za złożenie wieńca. Licanym koleżankom, kolegom, współpracownikom i znajomym za złożenie wieńców i liście odprowadzenie na wieczny spoczynek drogiego mi swłok ś. p. Józefa, składam serdeczne „Bóg zapłać”.

450

W. Gapiński, opiekun.

Głębokie współczucie z powodu zgonu członka naszego Stowarzyszenia

## b. p. Juljana Garkawi

wyraża rodzinie

419

Zarząd Stowarzyszenia Komiwojażerów Ł. O. H. P.

Koleżance Stefanji Morgenszternównie wyraża szczerze współczucie z powodu zgonu Jej siostry

**Personel nauczycielski**  
szkoły powszechnej Nr. 125.

455

Po mk. 80,000 nr. 7582 38554 72880 73607 75160 75457 75673  
61557. 77771 78037 78363 78966 79363

Po mk. 50,000 nr. 11736 23407 79380.

Po mk. 40,000 nr. 16120 45754 50902 63596.

Po mk. 30,000 nr. 2520 16883 18255 48025 59071.

Po mk. 25,000 nr. 14033 34584 62922 70886.

Po mk. 20,000 nr. 7450 17694 18703 33622 37020 56701 56795 60683 67743 68956.

Po mk. 15,000 nr. 645 2392 9548 11376 11556 16494 16617 23770 26649 31201 31457 34640 37937 39340 40769 41264 44378 45071 46297 47145 48404 49044 51642 54136 57019 64124 67135 68562 71182.

Po mk. 10,000 nr. 886 1353 1529 2137 2464 2862 3561 3913 4253 4267 4506 5579 6082 6485 6607 7051 7268 8480 9020 10018 10696 11015 11163 11209 12805 12871 13997 14367 14980 15363 16501 17057 17580 17651 18507 18931 19467 20188 20631 21343 22405 23835 24461 26694 27614 27636 27840 28105 28855 29056 31089 31259 32074 32110 38124 38421 33726 33812 34021 34750 37260 38176 39860 39861 40065 40105 40595 40863 41949 42219 43125 44597 46362 46769 47592 48061 48701 48861 48905 50021 50404 50406 51016 52083 52386 53259 53406 54182 54182 54133 54913 55304 56740 57837 58438 59361 60106 61070 61199 61346 62574 62642 62716 62825 65810 66276 67563 67711 68261 69040 69756 71776 72267 72390

## D. D. Fried

Choroby wewnętrzne i dzieci  
przeprowadził się na  
ul. Sienkiewicza 37  
godz. przyjęć od 3-5.

## Na wypłatę!!!

firanki, obrusy, ręczniki, płótna,  
towary damskie i męskie.

**MARKOWICZ i S-ka**  
Piotrkowska 37, w podwórzu.

**KA-KA-DU** Kabaret artyst.  
pod dyr. Wł. Lina

w Manteuffla, Zachodnia

Dziś zmiana programu.

Gościnnie występy znak. humorysty

**E. Odrobińskiego.**  
Początek o godz. 11-tej wiecz.  
Uwaga: W niedzielę d. 14 stycznia  
1-sza maskarada w Ka-ka-du  
Strój wieczorowy.

Kupujcie bilety skarbowe  
**BILET SKARBOWY**  
to rachunek bieżący w kieszeni



## Wobec dymisji ministra skarbu.

Zgoda nieoczekiwanie podał się do dymisji i otrzymał ją minister skarbu, p. Jastrzębski. Przyczyną jego ustąpienia było niezatwierdzenie przez radę ministrów prelimitarza na r. 1923, opracowanego w zarządzie skarbowym i mającego być przedmiotem expose, przygotowanego na otwarcie sejmiku.

Radę ministrów przeraziła wysoka suma wydatków przewidzianych przez ministra. Rozchód na pierwszy kwartał r. b. przekraczał 600 miliardów. Lękano się, że przy znacznym nawet napięciu podatkowym, deficyt gwałtownie urośnie.

Nie znamy we wszystkich szczegółach planów finansowych p. Jastrzębskiego. Trzeba też stwierdzić, że okres jego urzędowania nie był pomyślnym pod względem finansowym. Emisja banknotów podniosła się do 700 miliardów z górą, a wartość marki spadła na jedną osiemnasto-tysięczną część dolara. Obiektywnie biorąc, było to katastroficzne pogorszenie stanu skarbowego. Lecz krótkowidztwo mogłoby przypisywać tylko winę tych fatalnych wyników subiektywnym zarządzeniom ministra. Stosunki staczały się po równi pochyłej, lecz było to nieuniknioną konsekwencją dawnych błędów. Niedobory potęgowały się wobec braku normalnych dochodów, bo ani sejm, ani poprzedni ministrowie skarbu nie zatoszczyli się o to aby zwiększyć wpływy z podatków bezpośrednich. Cały dochód z nich w pierwszym półroczu r. 1922 wyniósł 10 i ćwierć miljarda, a w tem dochód z podatku gruntowego — 1,2 miljarda. Jest to tyle co nic w porównaniu z potrzebami państwa: suma podatków bezpośrednich równa się 7-mej części podatków pośrednich, gdy w państwach, normalnie rządzących, podatek bezpośredni przynosić bliżej 3 razy tyle, co pośredni.

P. Jastrzębski nie mógł tego zmienić, bo sejm w toku jego urzędowania prawie już nie obradował, rada ministrów posiadała tylko pełnomocnictwa w przedmiocie podatków pośrednich, zaś reszta podatków była w swoim minimalnym, groteskowym wymiarze ustalona i niezmienna.

Minister projektował zmiany i ulępszenia na przyszłość. Oczekiwał poparcia nowego sejmiku. — Badał sytuację wszechstronnie i kontrolował z szeregami fachowych ekonomistów.

Można było być różnego zdania co do poszczególnych jego pomysłów, lecz nikt nie mógł mu odmówić znajomości zarówno wewnętrznych, jak zewnętrznych warunków współczesnego życia finansowego. Nie mieliśmy w tej mierze lepiej przygotowanego kierownika skarbu. Posiadał on przytem sad spokojny, obiektywny, wolny od zromatności, wchodził chętnie w przedmiotowe dyskusje. Zgodził się na konferencję z dawnymi ministrami skarbu, choć mógł tu wyniknąć kolizja. Lecz był zdania, że w sprawach tak doniosłych należy własne poglądy sprawdzać, a nawet poddawać ogólnemu próbie przeciwników.

I oto nagle, zanim konferencja ta się rozpoczęła, wynikił konflikt w radzie ministrów — konflikt na tle polemiki o wysokość budżetu wydatków. Jest to właśnie osobliwa charakterystyka przesilenia w ministerstwie skarbu.

Nie znając dokładnie opinii rady ministrów, nie przesadzamy, jak sobie wyobrażano sformułowania budżetu. Jeśli jednak chodzi istotnie, jak obiegają wiadomości, o skurczeniu prelimitarza wydatków, to trzeba upatrywać w tem ów oddawna pokutujący błąd zasadniczy, który zmierzał do maskowania rzeczywistości.

Wszystkie dawne prelimitarze odbiegały od prawdy, wobec czego wykonanie budżetów przynosiło bolesne rozczarowanie. P. Michalski złożył w marcu sejmowi prelimitarz, opracowany w stycz-

niu, a już silnie zdezaktualizowany przez niższe waluty. Zasluga p. Jastrzębskiego było, że od razu wskazał z całą szczerością, że deficyt urosł o przeszło pół tryliona.

Gdy więc przyszło p. Jastrzębskiemu ustalić własny budżet, miał obowiązek prawdziwie śmiało spojrzeć w oczy i zamiast kombinować nierealne, względnie umiarkowane cyfry, oprzeć obrachunek na faktach rzeczywistych. Doprowadziło to podobno wydatki czterocenne do wysokiej sumy 4000 miliardów. Na pierwszy rzut oka jest to olbrzymia suma. Ale, jeśli wziąć na uwagę giełdową wartość marki i zbliżając się do niej wartość wewnętrzna, okaże się, że 4000 miliardów marek wynosi nie wiele więcej, jak 500 milionów dawnych rubli w złocie, albo około 1,080 milionów marek w złocie. Taki budżet wydatków odpowiada na głowę ludności w Polsce 36 markom w złocie. Nie jest to zgola suma przesadzona. Niepokoi ona tylko ze względu na fakt, że w obecnych warunkach trudno do niej przystosować dochody.

Tem bardziej jednak było powinnością rzetelnego ministra skarbu ująć wydatki w liczby ściśle, nie zaś w ułudnie zamaskowane. Jedynie odwołanie się do stanu normalnego. W skarbowości do tej chwili obowiązuje stara zasada, że najpierw trzeba ustalić nieodzowne potrzeby, a do tego przystosować z kolei źródła dochodowe.

Czyż więc rada ministrów sądziła, że metoda taka powinna ustąpić miejsca dotychczasowej naszej praktyce zmniejszania wydatków, aby później być zaskoczonymi wzrastającym deficytem?

Nie przypuszczamy, by na tem polegały różnice poglądów. Ale tak czy inaczej, źle się stało, że w momencie baro krytycznym wybuchł kryzys w ministerstwie skarbu. Jest to w każdym razie symptomat nieskonsolidowania się idei skarbowej. Jest to dowód, że nie wytknięto sobie jeszcze świadomej i celowej linii, że od doświadczeń p. Jastrzębskiego powrócono do wątpliwości i wahań, które wymagać będą rozpoznania na nowo całego, zawiłego problemu.

Tem dziwniejszem i mniej usprawiedliwionem jest przesilenie w zarządzie skarbowym, że rada ministrów przyjęła projekt ustawy, złożone przez ministra skarbu, a dotyczące: 1) wyrównania stawek państwowych podatków gruntowego i niektórych podatków budowlanych, 2) nowelizacji podatku dochodowego, 3) wprowadzenia kar za zwłokę opłat, czyli na ogół projektów, których musiał przezwyciężyć: 1) wyrównanie obciążenia podatkowego do wysokości przedwojennej, 2) zabezpieczenie obciążenia podatkowego przed dalszym spadkiem waluty i 3) wprowadzenie prawidłowego postępowania wymiarowego. — Przyjęto tedy zasady nowej polityki skarbowej, a nie zgodzono się na projekt budżetu, który miał być realnym wyrazem tych zasad.

Nowe, zgola niepotrzebne przesilenie nie urosło, ani nie przysięgły rozwikłania węzła skarbowego.

St. A. Kemper.

### Gospodarcze projekty sowieckie.

Przygotowania do targów wlo-sennych.

MOSKWA, 9 stycznia (PAT). Gospodarcze narady Piotrogrodzkie, według oficjalnych źródeł były akcją przygotowawczą, w celu wzięcia udziału w wlo-sennych targach zagranicznych w Królewcu, Lipsku, Wrocławiu, Frankfurtu i Ljonie. Do Królewca mają być wysłane len i skóry, do Wrocławia len, oraz produkty naftowe. Do Piotrogradu przybył przedstawiciel szwajcarskich przemysłowców, w celu omówienia sprawy zorganizowania w Piotrogradzie składów na to-

wary szwajcarskie, oraz w celu nawia-  
nia stosunków handlowych między Rosją  
a Szwajcarią.

### Projekty kapitalistów zagranicznych.

MOSKWA, 9 stycznia (PAT). Oficjalne źródła komunikują, że ludowy komisarjat dla handlu zagranicznego rozpatrywał projekt austriackiego syndykatu przemysłowców co do zorganizowania rosyjsko-austriackiego tow. akcyjnego z kapitałem zakładowym w wysokości pół miliona franków szwajcarskich. Towarzystwo miało by na celu import do Rosji wyrobów austriackich i wywóz z Rosji surowców i różnych towarów. Pewna grupa kapitalistów zagranicznych zwróciła się do ludowego komisarjatu dla handlu zagranicznego z propozycją zorganizowania mieszane-go towarzystwa akcyjnego, które by miało na celu wykorzystania północnych dróg morskich i działalność transportowo-handlową. Zorganizowanie tego towarzystwa uznano za porządane.

## Rynek pieniężny.

### Giełda warszawska.

Gotówka.

Dolary Stan. Zjedn. 20300—20350  
Marka niem. 200

Czeki i wpłaty.

Beldin 1245.  
Berlin 187—190.  
Gdańsk 187—190—190  
Holandia 8075  
Kopenhaga 4910  
Londyn 9275—94350  
Nowy Jork 20000—20700  
Drobne dolary 20350—20150  
Paryż 1345—1357,50  
Praga 562,50—570  
Szwajcaria 3890.  
Wiedeń 30,50  
Włochy 1005.

Akcie.

Bank Dyskontowy 33000  
Bank Handlowy 42000  
Bank kred. warsz. 9500  
Bank zachodni 45000  
Bank przem. i wlo-skich 3810  
Bank z. z. polsk. 11000  
Zw. sz. zarobk. 10300  
Firley 8850.  
Drzewo 6700  
Widł 10500  
Węgiel 10700  
Zielinski 18500  
Starachowice 40000  
Lazu 41000  
Cegielski 67500  
Lilow 84000  
Modzelewski 68000  
Pocisk 4900  
Parowoz 8600  
Ostrowiec 89000  
Karalski 10500  
Rudzik 37750  
Zyrardów 150000  
Borkowski 1900  
Jablonski 11550  
Zegluga 5350  
Nalita 4700  
Nebel 17500

### Giełda giełdy pieniężnej w Łodzi.

Łódź, dnia 9 stycznia 1923.

Dolary St. Zjedn. (gotówka) w plac. 20500, w zł. 20500, w tr. — —  
Dolary St. Zjedn. (czeki) w plac. 20500, w zł. 20500, w tr. — —  
Franki helw. (czeki) w plac. 1240, w zł. 1240, w tr. — —  
Franki fr. (czeki) w plac. 1355, w zł. 1355, w tr. — —  
Franki szwajc. (czeki) w plac. 1875, w zł. 1875, w tr. — —  
Funt ang. (czeki) w plac. 94,00, w zł. 94,00, w tr. — —  
Korony austr. (czeki) w plac. 0,29,00, w zł. 0,29,00, w tr. — —  
Korony czeskie (czeki) w plac. 570, w zł. 570, w tr. — —  
Marki niem. (got.) w plac. 2,00, w zł. 2,00, w tr. — —  
Marki niem. (czeki) w plac. 1,5, w zł. 1,5, w tr. — —  
Miljonówka w plac. — — w zł. 1700.

### Z czarnej giełdy warszawskiej

Wczoraj na warszawskiej giełdzie nieurzędowej notowania były następujące:

Dolary 27000.  
Franki tr. 1345  
Funt 94800.  
Marka niem. 200  
Ruble złote 11000000  
Ruble srebrne 6200  
Bilon 3000.

### Giełda nieurzędowa w Łodzi.

Piacono  
Dolary 20700  
Funt 95000—9750  
Franki tr. 1345

## Kredyty dla przemysłu.

(x) Jak głosi komunikat urzędowy, w dniu 8 b. m. odbyła się w prezydium rady ministrów konferencja pod przewodnictwem prezesa rady ministrów Sikorskiego, na której omawiano kwestję kredytów dla przemysłu, ucieczki kapitałów i operacji walutowych banków.

Zdaje się, że po raz pierwszy trzy te niezwykle doniosłe i podstawowe dla naprawy naszego gospodarczego stanu sprawy stanęły przedmiotem narad odbytych przy udziale szefa rządu, a nie jak dotychczas, w gabinecie odpowiednich ministrów i przy udziale wszechpotężnego związku przemysłu, górnictwa, handlu i finansów, względnie posła Wierzbickiego.

Jak dalece w tych sprawach panuje chaos i brak jakiegokolwiek wytycznej, brak nawet śladu możliwości do usprawiedliwienia polityki, świadczy najlepiej istniejący stan rzeczy.

W ostatnim wykazie P. K. K. P. figuruje pozycja z górą stu miliardów, jako portfel dyskontowanych przez tą instytucję weksli. Zważywszy, że P. K. K. P. nie jest bankiem emisyjnym w ścisłym tego słowa znaczeniu i nie posiada żadnych praw funduszy własnych, a jest tylko rządowym organem, suma powyższa jest dość znaczna, by wywierać wpływ na powiększenie się obrotu banknotów.

Za ten kredyt, udzielany handlowi i przemysłowi na podkład wekslowy P. K. K. P. pobiera tytułem odsetek, a więc wynagrodzenia 7 od sta rocznie, czyli od całej sumy aż siedm miliardów, co nie pokrywa ani w połowie kosztów konfekcji użytych na ten cel banknotów a w porównaniu z wynagrodzeniem, jakie pobierają za kredyt banki prywatne jest cyfrą wprost śmieszna. Banki bowiem prywatne liczą przy dyskoncie niemniej jak 50 proc. a stopa procentowa w obrocie pokatnym dochodzi do 120 proc. i wyżej. Różnica w najniższym razie wynosi z górą 40 miliardów.

Różnica ta między pobieranymi przez rząd 7-imi procentami a pobieranymi przez banki 50-ma stanowi podatek, taki daje rząd bankom i przemysłowcom (nie przemysłowi), gdyż ci ostatni w kalkulacji cen towaru, jako proc. od kapitału przyjmują stopę bankową, co zresztą jest zrozumiałem, albowiem P. K. K. P. nie za-

spakują całkowitego zapotrzebowania kredytu ze strony przemysłu, który o resztę starać się musi w prywatnych instytucjach finansowych.

Jeden z wybitnych członków dyrekcji P. K. K. P. oświadczył w tej sprawie, że taką polityką usiłuje P. K. K. P. wpłynąć na obniżenie stopy procentowej przez banki. Tłumaczenie — ogólnie nazwane — zasługuje na miano naiwne-go. Przy dzisiejszym systemie udzielania tylko ograniczonych kredytów P. K. K. P. nie jest w stanie wywrzeć najmniejszego wpływu na kształtowanie się stopy procentowej w obrocie prywatnym. Gdyby nawet postawiono banki wobec alternatywy: albo obniżyć stopę procentową — albo zrezygnować z pomocy kredytowej P. K. K. P. — to jesteśmy przekonani, banki raczej wybiorą tą drugą ewentualność, gdyż to, co otrzymują w P. K. K. P. stanowi niekiedy tylko odsetek ich obrotów. O wpływie takim mogłaby być mowa tylko wtedy, gdyby banki postawiono przed alternatywą inną, mianowicie: albo obniżyć stopę procentową i otrzymać kredyt dostosowany do wykazywanych obrotów — albo z kredytu takiego zrezygnować. W takim wypadku banki musiałyby zmienić dotychczasowy swój system pracy, t. j. jaknajmniej obroty, przy najwyższej do osiągnięcia stopie procentowej, i przejść do metody wręcz odwrotnej, a ubytek w dochodach z procentów powetować sobie powiększeniem obrotów.

Widzimy więc, że w obecnych warunkach kredyt w P. K. K. P. jest przywilejem i podarkiem dla wybrańców. W pewnych kołach powstała już nawet myśl opodatkowania tego kredytu na rzecz kulturalnych i humanitarnych potrzeb samorządów — myśl zupełnie zresztą słuszną, gdyż dzisiejsza różnica z górą czterystu miliardów (przy stu miliardach dyskontowanych przez P. K. K. P. weksli) tonie w kieszeniach prywatnych, nie wpływając w najmniejszym stopniu na kształtowanie się cen w kraju.

Wyniki obrad onegdajszej konferencji są nieznane — oczekiwaliśmy jednak, że w tej sprawie na stąpią zasadnicze reformy i że rząd, wykazujący pustki w skarbie, zaprzestanie czynienia miliardowych podarków sferom, które tego doprawdy nie potrzebują.

Franki beld. 1240  
Franki szwajc. 3900  
Marki niemieckie 2,05—2,00  
Korony austrackie 0,50—0,53,25  
Korony czeskie 575—570  
Lira 1000

Le e rumuński 110  
Miljonówka 1800  
Wiedeń czeki 0,50  
Berlin czeki 1,95—1,92

### Urzędowa giełda gdańska.

GDAŃSK, 9 stycznia. — (Tel. wł. „Głosu Polsk.”). Na dzisiejszym zebraniu giełdy gdańskiej notowano:

Warszawa 49,97—49,15  
Marka polska 49,92—49,88  
Nowy Jork 9,975—10,025  
Londyn 45,85—46,115  
Paryż 65,85—66,17  
Wiedeń 14,06—14,14  
Praga 267,5—268,7  
Włochy 481,9—485,71  
Belgia 610,96—614,04  
Budapeszt 5,59—5,61  
Szwajcaria 1,870,51—1,870,99  
Helsinkfors 245,99—246,01  
Sofia 1,79—1,81  
Helsinki 3,920,1—3,920,87  
Christiania 1,4—1,4,465  
Kopenhaga 1,95—2,005

### Urzędowe notowania w Berlinie

#### Zamknięcie giełdy

BERLIN, 9 stycznia. (Tel. własny „Głosu Polsk.”). Na urzędowej giełdzie berlińskiej notowania były następujące:

Warszawa 49,92  
Marka polska 49,12  
Nowy Jork 9,975—10,025  
Londyn 45,85—46,115  
Paryż 65,85—66,17  
Wiedeń 14,06—14,14  
Praga 267,5—268,7  
Włochy 481,9—485,71  
Belgia 610,96—614,04  
Budapeszt 5,59—5,61  
Szwajcaria 1,870,51—1,870,99  
Helsinkfors 245,99—246,01  
Sofia 1,79—1,81  
Helsinki 3,920,1—3,920,87  
Christiania 1,4—1,4,465  
Kopenhaga 1,95—2,005

Sztokholm 2,643,37—2,656,65  
Hiszpania 1,541,15—1,548,87  
Buenos-Aires 5,690,75—5,709,25  
Tokio 4,827,9—4,831,10  
Rio de Janeiro 1097,27—1092,75  
Jugosławia 100,74—101,26

### Nieurzędowe notowania w Berlinie

#### Pociepda.

BERLIN, 9 stycznia. (Tel. własny) Po zamknięciu giełdy, notowania były następujące:

Warszawa 50,50  
Marka polska 51,50  
Nowy Jork 10,20—10,300  
Londyn 47,50—48,000  
Paryż 690—695  
Praga 279—282  
Włochy 500—505  
Belgia 654—640  
Szwajcaria 1,950—1,950  
Holandia 4,020—4,030  
Tendencja mocna.

### Kodcowe notowania w Zurychu.

#### Zamknięcie.

ZURYCH, 9 stycznia. (Telegram własny „Gł. Polsk.”).

Warszawa 0,05  
Nowy Jork 5,29,25  
Londyn 24,50  
Paryż 35,25  
Wiedeń 0,075  
Praga 14,50  
Włochy —  
Budapeszt 0,20,25  
Sofia 3,50  
Holandia 2,9,18  
Bukareszt 2,30  
Berlin 0,05  
Zagrzeb 30.



# Akcja Francji przeciw Niemcom:

**Okupacja kopalń zagłębia Ruhry ma zmusić ich do płacenia zobowiązań wojennych.**

## POSIEDZENIE KOMISJI REPARACYJNEJ.

PARYŻ, 9 stycznia. (Telegr. wł. „Głosu Polskiego“).

Dzisiejsze posiedzenie komisji reparacyjnej rozpoczęło się punktualnie o godz. 10.30 przed południem pod przewodnictwem pana Barthou. Miedzy innymi zabral też głos przewodniczący syndykatu węglowego w Essen, p. Lübsen, który nie zdążył przybyć na wczorajsze posiedzenie.

Sir John Bradbury rozwinął się nad motywami, które skłoniły Anglię do wypowiedzenia twierdzenia, iż Niemcy nie dopuścili się żadnego uchybienia w dostawie węgla. Ostatecznie komisja reparacyjna przystąpiła do głosowania, przyczem wypowiedziała się 3-ma głosami przeciwko głosowi angielskiemu, że Niemcy nie zastosowali się do art. 17 rozdz. 8 traktatu wersalskiego w sprawie dostaw węgla i nie spełnili swoich zobowiązań.

## NOTA POINCARÉ DO BERLINA.

WIEDEN, 9-go stycznia. (AW). Wszystkie pisma tutejsze zajmują się dziś wyłącznie projektowaną akcją francuską. „Neues Wiener Abendblatt“, powołując się na kablegram z Paryża, podaje: Poincaré wysłał do Berlina notę, w której opierając się na rozstrzygnięciu komisji reparacyjnej odnośnie do dostaw drzewa, oświadcza, że poszczególne państwa uzyskały wskutek tego zupełną swobodę działania, wobec czego zawiadamia rząd niemiecki o zamierzeniu przystąpieniu do czynu.

## PRZYGOTOWANIA WOJSKOWE.

ESSEN, 9 stycznia. (Tel. własny „Głosu Polskiego“). Wojska francuskie zostały ściągnięte z głębi okupowanej części i pomieszczone na pograniczu zagłębia Ruhry. W Kettwich i Mülheim, tuż na pograniczu terytorium esseńskiego, zauważono już liczne oddziały francuskie, które ściągnięto tam dzisiaj.

LONDYN, 9 stycznia. (Telegr. własny „Głosu Polskiego“). Pisma tutejsze donoszą, że obsadzenie obszarów zagłębia Ruhry odbędzie się przy użyciu wszelkich formacji wojskowych. Essen i Bohum zostaną zajęte natychmiast, potem dopiero przystąpi się do zajęcia i Dortmundu.

Wojska francuskie w Nadrenji już zostały do zajęcia zagłębia Ruhry. Nadrenję natomiast zajmować będą oddziały XVI korpusu, stacjonowanego w Metz.

Z tego samego źródła donoszą, że francuska flota bałtycka została odwołana z Kopenhagi i znajduje się w drodze do Francji.

BERLIN, 9-go stycznia. (AW). Według informacji niemieckich, w okolicach Essen gromadzi się ciężka artyleria francuska. Straże przednie francuskie zostały zauważone już dziś w południe na przedmieściu Essen w Keznig. Niemiec nie samochody prywatne zarekwirowano dziś dla celów wojskowych. Rząd francuski zmobilizował i skoncentrował w kilku punktach granicznych tysiące górników oraz fachowców, jak piekarzy, rzemieślników i t. d., aby z ich pomocą sparaliżować ewentualne proklamowanie strejku generalnego.

W okolicach Frankfurtu zajęły wojska francuskie kilka stacji, które były zajęte już w roku 1920 podczas poprzedniej okupacji francuskiej.

## WOJSKA JADĄ.

BERLIN, 9 stycznia. (Telegram własny „Głosu Polskiego“). Według nadeszłych tu zrana wiadomości, został dzisiaj powstrzymany cały ruch towarowy na odnogach między Koblenca a Kolonją i Koblenca a Trk. Na dworcach oku-

## Wojska francuskie dziś w nocy przekroczą granicę.

PARYŻ, 9 stycznia (Telegr. własny „Głosu Polskiego“). Według doniesień prasy tutejszej potwierdza się wiadomość, iż rząd francuski zamierza przeprowadzić swe plany okupacyjne dzisiejszej nocy.

Pismo „L'Oeuvre“ donosi, że przednie stráže gen. Degout przekroczą w czwartek o godzinie 5 rano granicę strefy neutralnej w kierunku Düsseldorfu, Duisburgu i Ruhrortu. — W chwili, gdy premier francuski wejdzie na trybunę izby francuskiej, złożą żołnierze francuscy na rynku w Essen swoją broń.

Celem zmanifestowania wspólności w przeprowadzeniu akcji wyruszą do zajęcia miast niemieckich, wraz z wojskami francuskimi i wojska belgijskie, a z inżynierami belgijskimi pójdą razem inżynierowie francuscy i włoscy.

LONDYN, 9 stycznia (Telegr. własny „Głosu Polskiego“). Reuter donosi z Paryża, że wobec ustalenia złej woli Niemiec przy dostawie węgla, uchodzi zupełnie za pewne, że Francja nie będzie czekała aż do 15 stycznia, lecz już dziś późno wieczorem postawi cały świat wobec faktu dokonanego.

## Czem Niemcy straszą Europę.

Rozsiewają one fałszywe pogłoski o akcji polsko-czeskiej przeciwko nim. — Jednocześnie grożą Polsce zbrojnym wystąpieniem bolszewików.

BERLIN, 9 stycznia (AW). „Times“ donosi z Kolonii, że Niemcy odgrają się, iż akcji francuskiej w zagłębiu Ruhry zostanie przeciwstawiony bierny opór ludności. Gazeta dodaje, natomiast od siebie, że za to robotnicy polscy w Westfalii, których jest 200 — 300 tysięcy, będą się solidaryzować z akcją francuską.

Ponadto podaje korespondent „Timesa“ rzekomo ze sfer dobrze poinformowanych, że, w razie biernego oporu ludności niemieckiej, Polska rozpocznie na Górnym Śląsku akcję przeciw Niemcom.

Prasa niemiecka, komentując szczególnie ostatnią informację, dodaje do niej z ironią, że już raz Niemcy dali sobie radę z Polską na Górnym Śląsku.

BERLIN, 9 stycznia (AW). Nationalistyczny organ berliński „Der Tag“, w artykule p. t. „Zagrożenie granicy wschodniej“, daje wyraz uzasadnionemu — jego zdaniem — przekonaniu, że istnieje tajny układ polsko-francuski, co do wywarcia presji materialnej na wschodniej granicy niemieckiej wspólnie z akcją francuską nad Renem. Gazeta podaje dalej, że istnieje podobny układ francusko-czeski.

Z tych fantastycznych twierdzeń wysnuwa „Der Tag“ wnio-

sek, że obaj wschodni sąsiedzi Niemiec przystąpią, z chwilą wkroczenia Francji do zagłębia Ruhr, natychmiast do wykonania zobowiązań, wynikających ze wspomnianych traktatów.

„Der Tag“ twierdzi wprawdzie, że nie zauważono przygotowań do zbrojnej akcji ze strony polsko-czeskiej, ale fakt ten nie ma znaczenia wobec zupełnego rozbrojenia Niemiec, wskutek którego wschodnia ich granica jest zdana na łaskę i niełaskę wrogów.

Przypuszczenia te uzupełnia gazeta zarazem odpowiedzią, że pogwałcenie granicy wschodniej, zamknięcie tranzytu przez Polskę, lub jakiegokolwiek inne nieprzyjazne zarządzenia — wszystko to byłoby jaskrawym pogwałceniem traktatu wersalskiego, na co Niemcy dałyby odpowiedź przez zastosowanie najdalej idących środków. Między innymi zerwanoby rokowania w Berlinie, które i tak — zdaniem cytowanego organu — w stadium krytycznym.

„Der Tag“ pisze dalej, że w związku z przedwstępnym doniesieniem o przygotowaniach Polski do pogwałcenia pokoju, mówiono o możliwości naprężenia rosyjsko-polskiego. „Co do tego — mówi gazeta — nie znaleźliśmy w sferach miarodajnych żadnych in-

formacji. Ministerstwo spraw zagranicznych wskazywało kilkakrotnie, że nie istnieje ani polityczny, ani militarny układ rosyjsko-niemiecki“, dodaje jednak natychmiast skwapliwie, że „na decyzję rosyjską rząd niemiecki nie może naturalnie wywierać żadnego wpływu“.

Przytoczone wyrazy każą zatem przypuszczać, że właśnie jaknaściejsze przymierze rosyjsko-niemieckie istnieje w rzeczywistości.

BERLIN, 9-go stycznia. (AW). Ilustracją do naszej wiadomości o antypolskim wystąpieniu dziennika „Der Tag“, jest oświadczenie posła centrowego dr. Fleischera, wobec przedstawiciela jednego z pism berlińskich: „Oczy nasze zwróćmy ku wschodowi. Traktat w Rapallo winien otrzymać treść praktyczną.“

Ciekawem jest, że wymieniona osobistość stwierdza, iż traktat w Rapallo dopiero teraz winien otrzymać treść praktyczną. Ponieważ „Der Tag“ twierdzi, iż niemieckie ministerstwo spraw zagranicznych zaprzecza istnienie politycznego wzgl. militarne-go układu rosyjsko-niemieckiego, jest rzeczą niezrozumiałą, jakich kwestii dotyka właściwie traktat w Rapallo.

Jednocześnie zażąda on, aby wszelkie dyskusje nad interpelacjami w sprawie zerwania rokowań paryskich odroczone na później. Poincaré postawi również wniosek co do wypowiedzenia rządowi votum zaufania.

## WYCZERPANA CIERPLIWOŚĆ FRANCJI.

PARYŻ, 9-go stycznia. (Pat). „Petit Parisien“ w dłuższym artykule stwierdza, iż dzień dzisiejszy jest najważniejszym dniem od czasu okupacji Frankfurtu nad Menem. Jest prawdopodobne, że komisja odszkodowań jeszcze dziś stwierdzi niemieckie uchybienia w sprawie dostaw węgla i koksu oraz, że Francja będzie uprawniona do wystąpienia przeciw dłużnikowi. Nadszedł już czas dla Francji — pisze dziennik — aby schwycono się środków przymusowych, ponieważ z wyjątkiem pierwszych miesięcy rząd kanclerza Wirtha, Niemcy udowodniły, że płacić nie chcą. Nawet ci, którzy w roku ubiegłym byli zdania, że należy

popierać niemiecki rząd republikański, oraz ci, którzy z tego powodu radzili zaniechać zamiaru natychmiastowej okupacji obszaru Ruhry, muszą przyznać, że cierpliwość Francji ma swe granice. Francja udowodniła dostatecznie swą dobrą wolę wobec Niemiec, tolerując przez tak długi czas rozmyślne uchyłanie się Niemiec od wykonania traktatu wersalskiego.

## CO ZROBIA NIEMCY?

WIEDEN, 9-go stycznia. (Pat). „Neue Freie Presse“ donosi z Berlina, że kanclerz Cuno złoży jutro komisji spraw zagranicznych szczegółowe wyjaśnienie o stanowisku rządu rzeszy. Dziś gabinet odbył dłuższą naradę w celu wyjaśnienia sytuacji. Sytuacja parlamentarna jest tego rodzaju, że zarówno stronnictwa lewicowe, jak i prawicowe, stoją jednomyślnie za rządem, o ile chodzi o akcję obronną przeciw postępowaniu Francji.

WIEDEN, 9-go stycznia. (Pat). „Neue Freie Presse“ donosi z Berlina: W ciągu dnia wczorajszego rząd rzeszy omawiał wszystkie zarządzenia, jakie należy podjąć na wypadek wykonania groźb francuskich. Oslgnięto jednomyślnie co do wszystkich kroków, jakie mają być podjęte. Rząd niemiecki zdaje sobie sprawę z tego, że w najbliższych dniach naród niemiecki stanie przed decyzjami największej wagi. Kanclerz Cuno ma zamiar wezwać socjal- i demokratów do wstąpienia do rządu. W kołach berlińskich sądzi, że jeżeli takie wezwanie nastąpi, to socjal- i demokraci nie zajmą stanowiska odmownego.

BERLIN, 9 stycznia. (Telegram własny „Głosu Polskiego“). Wczoraj odbyła się w min. spraw zagranicznych narada ministrów niemieckich pod przewodnictwem kanclerza rzeszy. Zastanawiano się nad wszelkimi konsekwencjami, które wynikną z powodu obsadzenia Essen przez wojska franc. Jakże zarządzenia wyda obecnie rząd niemiecki, zależać to będzie w zupełności od postępowania rządu francuskiego. W każdym razie nie będzie rząd niemiecki stawiał armii francuskiej najmniejszego oporu.

## ROZCZAROWANIE BERLINA WZGLĘDEM AMERYKI.

BERLIN, 9 stycznia. (Tel. wł. „Głosu Polskiego“). Wielkie rozczarowanie wywołały tu wiadomości, nadchodzące z Waszyngtonu: donoszą one bowiem, że wbrew nadziejom Berlina, Stany Zjednoczone nie mają zamiaru w jakikolwiek sposób wpłynąć na Francję w sprawie planowanego przez nią zajęcia zagłębia Ruhry. Ażeby stanowisko Stanów Zjednoczonych było zupełnie jasne i nie pozostawiało żadnych wątpliwości, postanowione przez rząd waszyngtoński wycofanie okupacyjnych wojsk amerykańskich z Nadrenji zostało chwilowo wstrzymane, mogło ono bowiem stwarzać pozór, iż stanowi akt polityczny przeciwko Francji, oraz popieranie Niemiec przeciw okupacji Ruhry. Planowana gospodarcza akcja pomocnicza ze strony Stanów Zjednoczonych nie będzie wogóle przez ule zainicjowana, dopóki nie uspokoi się stosunki w Europie.

## ILUZORYCZNE NADZIEJE.

BERLIN, 9-go stycznia. (AW). Pod wpływem faktycznego rozwoju wypadków, uważają londyńscy korespondenci prasy niemieckiej za wskazane otworzyć niemcom oczy na to, że wszelkie nadzieje co do interwencji Anglii lub Ameryki są iluzoryczne i donoszą, że sferę londyńską wskazują na to, że, w przeciwieństwie do przedświowego zajęcia Frankfurtu w r. 1920, okupację Ruhry należy uważać za stan stały.

oddziały wojsk francuskich w pełnym rynsztunku przez ulice Moguncji. Zauważono również wiele oddziałów wojsk marokańskich.

## GLÓWNA KWATERA.

PARYŻ, 9 stycznia. (Tel. własny „Głosu Polskiego“). Według informacji prasy tutejszej główna kwatera wojsk francuskich będzie w Duisburgu. Wojska francuskie po wkroczeniu do Essen zajmą wszystkie kopalnie i zakłady Kruppa.

## NARADA RZĄDU FRANCUSKIEGO.

PARYŻ, 9 stycznia. (Tel. wł. „Głosu Polskiego“). Ministrowie i podsekretarz stanu zebrał się wczoraj na naradę gabinetową pod przewodnictwem Poincaré. Zastanawiano się nad ustaleniem prac parlamentarnych. Dziś przystąpią izba i senat do obioru marszałka. W czwartek złoży Poincaré raport w izbie, a następnie w senacie krótkie expose co do zagranicznej polityki rządu francus-

powanych ziem niemieckich obustronnie kontrolę paszportów. W Düsseldorfie rozpisano już kwatery dla mających tu nadejść nowych oddziałów wojskowych. Jednocześnie wyznaczono już kwatery dla 5 generałów. Związczą z Palatynatu Pfaltz donoszą o wielkich transportach wojsk francuskich. Wczoraj przejechało przez Palatynat 7 pociągów wojsk, wysłanych wprost z Francji. Na dziś zapowiedziano jeszcze większe transporty wojsk francuskich i belgijskich.

ESSEN, 9 stycznia. (Tel. własny „Głosu Polskiego“). Z Moguncji wyruszyło dziś już 38 pociągów z francuskim wojskiem, a od wczoraj po południu nadchodzą pociągi z wojskami francuskimi do stacji Ratlingen, Mülheim, Speldorf, Duisburg. Ruch pociągów osobowych i towarowych odbywa się zupełnie normalnie. Z Wiesbadenu dochodzą również wiadomości, że wojska francuskie wyruszyły w kierunku zagłębia Ruhry. Przez cały dzień dzisiejszy przechodziły silne



## Casino.

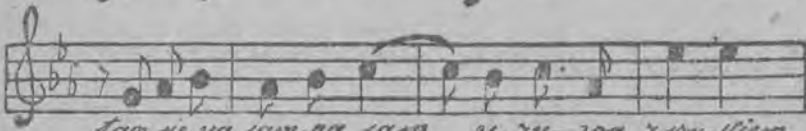
Od dziś wszystkie zakochane pary śpiewają:

## Casino.

Refrain



ja na-ry lo-tul znam z go-bi-ne-ci-licm



tam się na suni na słońcu u-ry-rod z ry-licm

Refrain ze sketchu filmowo-teatralnego

## Wszystko się kręci!..

454

## Losy internowanych.

## P. Nowaczyński zostanie wypuszczony na wolność.

Wszyscy internowani przez komisarza rządu przekazani zostali do dyspozycji prokuratora, z uwagi, iż z dniem czorajszym tracą moc wszelkie zarządzenia, wydane na podstawie stanu wyjątkowego.

Prokurator sprawę internowanych skierowuje z kolei do sądu śledczego, który to decyduje o zwolnieniu, lub pozostawieniu w areszcie prewencyjnym internowanych przez komisarza rządu.

Ten sam tok postępowania zastosowano również do internowanego w dniu 4 b. m. Adolfa Nowaczyńskiego, którego sprawę przekazał prokuratorowi z artykułu 133 k. k., za solidaryzowanie się ze zbrodnią.

Artykuł ten przewiduje karę do 6 miesięcy aresztu, wobec czego w tym wypadku areszt prewencyjny, lub nawet kaucja nie będzie miał zastosowania, i Nowaczyński zostanie wypuszczony na wolność.

## Przekazy czekowe P.K.O.

Ogłoszono rozporządzenie p. ministra poczty i telegrafów z dnia 13 grudnia 1922 r. Nr. 2429 - III w przedmiocie ustalenia najwyższej stawki przekazów czekowych pocztowej kasy oszczędności.

Najwyższą stawkę przekazów czekowych pocztowej kasy oszczędności ustala się na 1,000,000 (jeden milion) marek, o ile przekazy takie mają być wypłacone w urzędach pocztowych, uczestniczą

cych w obrocie żyrowym P. K. O. z oddziałami polskiej krajowej kasy pożyczkowej.

Urzędami temi są obecnie: Bielsko 1 (Śląsk Cieszyński), Białystok 1, Brześć Litewski, Bydgoszcz 1, Częstochowa, Drohobycz 1, Gniezno, Grodno, Grudziądz 1, Inowrocław, Jarosław 1, Jasło, Kalisz 1, Katowice, Kielce, Kołomyja 1, Kraków 1, Leszno, Lublin 1, Lwów 1, Łomża, Łódź 1, Nowy-Sącz 1, Ostrów (Pozn.), Piotrków, Płock, Poznań 1, Poznań 3, Przemyśl 1, Radom, Rzeszów 1, Sosnowiec, Stanisławów 1, Starogard, Tarnów 1, Tarnopol 1, Tczew 1, Toruń 1, Warszawa 1, Wilno 1 i Włocławek.

Najwyższa stawka przekazów czekowych P. K. O., które mają być wypłacone we wszystkich innych urzędach i agencjach pocztowych, wynosi 500,000 tysięcy marek.

Przekazy czekowe P. K. O. na obszarze polskiej części Górnego Śląska mogą opiewać również na walutę niemiecką, a miłośnicy powyżej na 100,000 marek niemieckich, o ile mają być wypłacone przez urząd pocztowy w Katowicach i najwyżej na 50,000 marek niemieckich, o ile mają być wypłacone przez inne urzędy i agencje pocztowe na polskiej części Górnego Śląska.

Sprawa doręczania odbiorcom do domu przekazów czekowych P. K. O. z pieniędzy zostanie uregulowana odrębnym rozporządzeniem ministra poczty i telegrafów.

**Czytajcie „Kurjer Wieczorny”**

## Łódź.

## Rejestracja mężczyzn, urodzonych w latach 1883 do 1899 włącznie.

Reskryptem min. spraw wewnętrznych z dnia 30 grudnia 1922 roku, nr. AW. 2340 zarządza została na podstawie rozporządzenia rady ministrów z dnia 14 września 1922 r. w przedmiocie zebrań kontrolnych (Dz. Ust. nr. 85, poz. 764) po porozumieniu z ministrem spraw wojskowych rejestracji wszystkich mężczyzn urodzonych w latach od 1883 począwszy do 1899 włącznie.

Celem rejestracji jest ustalenie dotychczasowego stosunku wymienionych powyżej osób do powszechnego obowiązku służby wojskowej.

Rejestracji podlegają także i te osoby, które czy to w b. państwach zaborczych, czy to już przez komisje przeglądowe lub właściwe wojskowe w Państwie Polskim uznane zostały za zupełnie niezdolne do służby wojskowej nie wyłączając inwalidów.

Nie podlegają rejestracji osoby które:

- 1) obecnie służą czynnie w wojsku,
- 2) zostały zarejestrowane w P. K. U. jako oficerowie rezerwy lub równorzędni,
- 3) są obywatelami państw obcych i mogą swoją obcą przynależność państwową dokumentami należyście udowodnić.

Rejestracja przeprowadzana będzie w każdej miejscowości, stanowiącej siedzibę magistratu, urzędu gminnego, sołtysa w miejscu i terminie wskazanym przez odpowiedniego magistrata, urząd gminny, sołtysa.

Wzywa się wszystkich mężczyzn, wymienionych powyżej roczników, wymienionych tych, którzy w tej miejscowości stale zamieszkują, jak i tych, którzy w okresie rejestracji w niej przebywają, aby w dniach wyznaczonych dla rejestracji zgłosili się osobiście z posiadanymi przez siebie dokumentami, stwierdzającymi tożsamość ich osoby, ich wiek i stosunek do służby wojskowej (dowód osobisty, paszport, metryka urodzenia, książka wojskowa, zaświadczenie bezterminowego urlopowania, dokumenty wojskowe b. państw zaborczych, wyciągi z ksiąg wojskowych b. państw i t. p.) do rejestracji w miejscu wskazanym przez magistrata, urząd gminny, sołtysa.

Niezadośćczynienie powyższemu wezwaniu będzie karane w myśl obowiązujących postanowień karnych. (bip).

## Sprawa Kanalizacji.

Przed ostateczną realizacją projektów.

W wyniku posiedzenia radzieckiej komisji kanalizacyjnej, na której postanowiono przystąpić do ostatecznych pertraktacji z towarzystwem „Batignolles” w sprawie budowy urządzeń kanalizacyjnych i wodociagowych w Łodzi, magistrat wystosował do tego towarzystwa następujący list:

„Szanowni panowie! Komisja kanalizacyjna na posiedzeniu w dniu 4 stycznia r. b., po wysłuchaniu wyjaśnień, opartych na deklaracjach, złożonych przez pp. Descubes i Lewestama, postanowiła przystąpić natychmiast do ostatecznych pertraktacji w sprawie przeprowadzenia wodociągów i kanalizacji miasta Łodzi z towarzystwem „Batignolles” w Paryżu. Komunikując o powyższym, jednocześnie przyjmujemy do wiadomości oświadczenia przedstawicieli panów, p. Descubes, udającego się dzisiaj do Paryża, że w ciągu 10 dni przybędą do Łodzi należyte upoważnienia przedstawicieli towarzystwa „Batignolles”, celem opracowania i podpisania ostatecznej umowy.”

## Budowa nowej gazowni.

Dnia 7-go b. m. odbyło się posiedzenie rady nadzorczej gazowni miejskiej, poświęcone sprawie budowy nowej gazowni. Przewodniczył inż. Klocman w obecności pp. prezidenta Rzewskiego, mecenasa Żelazowskiego, Minbergera, Klimaszewskiego, Arndta, Łęckiego, Helmana, dyr. Nelkenbauma, Kapusty i inż. Steinhardta. Na posiedzeniu tem, po przeprowadzeniu dyskusji nad zgłoszonymi warunkami budowy i eksploatacji nowej gazowni ze strony 2 insty-

tucji „B-ci Leszczyńskich w Gdańsku”, oraz „Polskiego syndykatu gazowniczego”,

postanowiono wybrać z pośród rady nadzorczej podkomisję z udziałem dyrektora gazowni i przedstawicieli magistratu, która wygotuje kontr-projekt umowy koncesyjnej i przedstawi go następnie plenum rady nadzorczej.

W skład podkomisji weszli: prezydent miasta, radca prawny magistratu, jeden inżynier i dwóch radnych.

## Wiadomości bieżące.

## DZISIEJSZA POGODA.

Komunikat państwowego Instytutu meteorologicznego.

Prawdopodobny przebieg pogody w dniu dzisiejszym:

Mgła lub drobny opad, miejscami wypogodzenie się, temperatura bez większych zmian. Wiatry z południ-zachodu.

## Zaczątek uniwersytetu w Łodzi.

Swego czasu okręgowa rada szkolna, na wniosek d-ra Skalskiego, postanowiła poczynić kroki, aby studenci wyższych semestrów medycyny mogli odbywać praktykę w szpitalach łódzkich. Byłoby to zaczątkiem wydziału medycznego przyszłego uniwersytetu łódzkiego.

Wniosek ten został skierowany do min. wyznań religijnych i o. p., które wyłoniło specjalną komisję w tej sprawie. Komisja ta wejdzie w kontakt z władzami uniwersy-

teckimi, które wydadzą swą opinię w tej sprawie. Pozatem komisja ta zbada stan urządzeń i instalacji w miejskich szpitalach w Łodzi. (bip)

## Przewidywana amnestja.

W kołach narodowo-demokratycznych noszą się z zamiarem przeprowadzenia w jaknajkrótszym czasie przez izby prawodawcze (Sejm i Senat) ustawy amnestyjnej z uwagi na to, że konstytucja weszła w życie i został dokonany wybór prezydenta Rzeczypospolitej.

Rzecz naturalna, że amnestja nie obejmowała by tych przestępstw jakie zawarte zostały w poprzednich amnestjach. Jest rzeczą oczywistą, że amnestja podobna mogłaby obejmować przestępstwa, spełnione do dnia obioru pierwszego prezydenta Rzeczypospolitej.

## Z uniwersytetu powszechnego.

Zarząd miejskiego uniwersytetu powszechn. urządzi w czwartki każdego tygodnia o godz. 7 w. w sali kół pracowników kolejowych (Kilińskiego 73) odczyty z pokazami na tematy związane z

STANISŁAW PRZYBYSZEWSKI.

## Il Regno Doloroso.

Powieść.

(Ciąg dalszy).

Twarz jego przybrała niezmierne życzliwy i dobruśny wyraz:

— Rozgadałem się, a zapomniałem o najważniejszej rzeczy — markiza d'Espinasse pragnie bardzo pana poznać — jeżeli panu kiedy czas pozwoli, będzie jej miło pana na zamku powitać. Znowu ten piekielny zniewalający żar tych szatańskich oczu — na jeden błysk sekundy i już zgasł.

— Przyjdę z pewnością — St. Croix powiedział to bezwzględnie — bardzo dziękuję markizie za jej bezmierną łaskawość.

Ducrot zawałał się chwilę, a potem wybuchnął nagle:

— Wle pan, czym szatan tych niedzarych w łacie królewski sposób obdarzył?

Ducrot przysiadł znowu.

— Zauważył pan, że tu w każdym ogródeczku sadzą i pielęgnują rośliny, którą zowią Petun, lub Nikotiana?

— Wiem, że wywarami tej rośliny się odurzają.

— Raczej dymem, który tworzy się przy spalaniu, ale oni nie wiedzą, jak się z tem obchodzić, pała zielsko, sładają naokół i tykają dymem... I to jest skutecznego

nędzarze stają się nagle bogaczami i cieszą się niepojętymi bogactwami; głodni, a oni są ustawicznie głodni, przedzierzga się nagle w rozpustnych biesiadników; rozpaczni żądzają rajskich rozkoszy i wszystko to pędzi w radosnym weselu na olbrzymi, przebogaty bal, jakim jest ich Sabat — o tem wszystkim pan się od nich samych wkrótce dowie... A ta słodka trucizna przywleźli im ich mężowie z Ameryki; nie widać ich zresztą przez trzy kwartały. Pieniądże, jakie zarabia, przepijają w karczmie przez zime, a kobietom, by głodu nie czuły, dali Petun... Ale Nikotiana, to już zwyrodniała Cohobe indjan. Pali się Cohobe i wdycha jej dym, wtedy wszystkie raje naocześnie się otwierają, dusza szybuje po przestworzach przeszłości i przyszłości... Pan ciekaw jest tajemnic, — prawda? Niech pan spróbuje...

Ducrot wyciągnął spory woreczek z kieszeni.

— Przekonałem się, że najlepiej suszyć liście... Recepty, w jaki sposób je susze, tak łatwo nie zdradzę... Następnie należy pokrajać na drobne cząsteczki, ale nie proszkować, a potem... — tu wyciągnął fajeczkę. — Widzi pan, to oryginalna indyjska z Hiszpanii,

naśladują je teraz holendrzy, ale to ordynarne instrumenta... Tu pan nałoży te pokrajane listki, potem zapali — dym pan tyka, z początku będzie to przykre, ale za to przeżyje pan niesłychane dziwoty...

Położył to wszystko na stole, wstał i zawałał się chwilę.

Wyraz jego twarzy nagle stwardniał, stał się dumny, hardy, nakazujący.

— Pan jest u progu tajemnic, pan szuka ich szczerze i z zaciętką pasją. Mogę być panu pomocny i chcę nim być, bośmy już raz kiedyś...

Urwał nagle... Jakby się naraz w mózgu St. Croix rozlśniło nieoczekiwanem, o ślepiącym światłem — ale znowu na błysk sekundy.

I znowu ten wytrysk żywego ognia z zimnych czeluści oczu Ducrota:

— Nie zapominał pan, że jestem dragomanem prześwietnego prokuratora najwyższego sądu w Bordeaux, i nigdy — rozumie pan — nigdy przedtem, zaczętem pan mnie ujrzy, nigdy przedtem pan mnie nie widział. Słyszysz mnie pan?

— Słyszysz — szepnął bezwzględnie St. Croix.

Nagle zmienił się Ducrot do niepoznania: dobruśny paroch, niezgrabny prawie w swej uniżoności i prawie pokornej służalczości — stanął na progu w bezustannych ukłonach i powtarzał:

— Nie zapominał pan, że pani moja, markiza d'Espinasse, raczyła go do siebie prosić...

Wyszedł i zamknął za sobą ostrożnie drzwi.

## II.

Trwało długa chwila, zanim St. Croix zdołał się całkiem opamiętać. Potrzebował wielkiego wysiłku, by się odnaleźć w całym tym skłębionym chaosie myśli, jaki w mózgu jego kotłował.

Głowa jego wydawała mu się jakąś głęboką kotłnią, po przez której clemnie przelatywały bezustannie bezgłośnie, to króciutkie, to dłuższe, błyskawice, czasem clemnością ta rozżarzała się jakimś zimnym ogniem, ale na chwilę tylko. — Bo znowu rozpoczynała się ta jaszczurcza, wężykowata igraszka błyskawic w clemnej kotlinie.

Porał się długo, by te rozigrane myśli-błyskawice pochwycić, z sobą zespoić w jeden długi świetlisty strumień, zwołała się ta clemna kotlina rozlśniła, ożyła jakby odbłaskiem jakiegoś ukrytego ognia. Począł już ogarniać wyżej, wyżyny, szczyty jakichś clemnych, w dół stromo spadających górskich, skalistych ścian, po których płyły się bezliczne postacie, wypadki i przeżycia usymbolizowane w potworach, chimarach, gryfach, to znów najdziwniejszych zwierzętach. Urwał teraz nad tą kotliną rozpostarta tęcza wielka, a na niej w powolnym pochodzie cztery apokalipty-

czne zwierzęta: człowieka, orła, lwa, byka — merkuriusz, azot, siarka, sól — święte symbole wszelkiej inicjacji: wiedzy, odwagi, woli, milczenia.

— Tak! — myślał — nasamprzód posłać całą wiedzę, potem mleć ta niezłomną wolę, by chcieć, mleć odwagę, by się odważyć puścić na to przepastne „mare tenebrarum” i unieść milczeć, gdy się Nieznanemu choćby najdrobniejszą tajemnicę wydarło.

I cóż dotychczas zdobył? Jaśniej, coraz jaśniej widniało w jego mózgu... Teraz już nie tylko z pod niewidzialnych głębi luniacem się światłem jęła się clemna kotlina rozlśniła, ale już i z góry z szerokich czarnych obłoków, na których tylko ona symboliczna tęcza widniała, saczyło się światło.

— Cóż zdobył? — pytał się skruszony, sromem i wstydem, jakby ciężka opoka, do ziemi przytłoczony.

W jego wieku posładi dwudziestoletni Corneliusz Agrypa całą wiedzę tajemną, rozwał pieczęcie dwudziestu dwóch wielkich arkanów Tarota, wniknął w tajemnice Hermes'a Trismegista, odczytał hieroglify Tablicy Szmaragdowej, opanował azot, tajemniczą „prima materja” — mógł na setki mil porozumiewać się z swoim wielkim nauczycielem, opatem Tritemiuszem — a on co?

(C. d. n.)



„Żyd. Scena Ludowa”  
**„SCALA”**  
 w przejeździe do Ameryki  
 Bilety do nabycia w kasie „SCALA”

Gościnne występy  
 znak. art. i naczelnego  
 reżysera Rumuńskiego Żydów.  
 Teatru

**MISZY FISZSON**  
 i świetnych artystów: —  
**Zaskawska i**  
**Adolfa i Hermana FENIGSTEIN**

Dziś o godz. 8.30 wiecz. **PREMJERA**

operetka w 3-ach aktach.

# „Mały milioner”

## DECYZJA.

Dnia 13 grudnia 1922 r.

Zważywszy, że firma „Dom Handlowy Zygmunt Siede, spółka z ograniczoną odpowiedzialnością” używa nazwy firmy niezgodnie z rejestrem (Dział B. 280) i wbrew art. 26 Dekretu o rejestrze firmowym (Dz. Praw. № 14, poz. 164), gdyż używa wyrażenia „Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością” w skróceniu, jak to wynika z weksla Nr. Spr. 3960/22 i 3961/22 na mocy art. 6 Dekretu o rejestrze firmowym

### postanawiam:

1) za niezgodne z Ustawą używanie nazwy firmy, nałożyć na firmę: „Dom Handlowy Zygmunt Siede, spółka z ograniczoną odpowiedzialnością” 50.000 mk. kary.

2) decyzję niniejszą ogłosić na koszt firmy w „Głosie Polskim”  
 Przewodniczący Wydziału: (-) **Zdanowicz**.  
 Sekretarz.

409—1

## DECYZJA.

Dnia 13 grudnia 1922 r.

Zważywszy, że firma „Szoel, Fejn i S-ka” używa nazwy niezgodnie z rejestrem (Dział A. 3347) i wbrew art. 25 Dekretu o rejestrze firmowym (Dz. Praw. № 14 poz. 164), gdyż nazwa firmy nie składa się z pełnego imienia, a tylko z pierwszych liter zamłast „Szoel” „Sz”, jak to wynika z weksla (Nr. Sprawy 3960/22, 3961/22 r. na mocy art. 6 Dekretu o rejestrze firmowym

### postanawiam:

1) za niezgodne z Ustawą używanie nazwy firmy skazać firmę „Szoel Fejn i S-ka” na 50.000 mk.

2) decyzję niniejszą ogłosić w „Głosie Polskim” na koszt firmy.

410—1

Przewodniczący Wydziału: **Zdanowicz**.

## Za bezcen do sprzedania

na Pomorzu w Kartuzach (Szwajcaria Kaszubska) w pięknie położonym lesie pensjonat składający się z 20 gościnnych pokoi, pięknych salonów odpowiednio na sanatorium oraz restauracja z ogrodem.

Blizszych szczegółów udzieli w Łodzi Karol Frencl, Staro-Targowa 19, lub Oskar Lange, Kartuzy—Pomorze  
 Pośrednicy pożądan.

376—1



**Jedyna rządowa linja amerykańska do Ameryki i Kanady**

udziela bezpłatnie pasażerom informacji i wskazówek, aby umożliwić im prędkie osiągnięcie numeru rejestracyjnego przed wstrzymaniem emigracji.

**Najbliższe odjazdy:**

|                     |             |             |
|---------------------|-------------|-------------|
| President Roosevelt | 17 stycznia | 23 lutego   |
| America             | 7 lutego    | 11 kwietnia |
| President Harding   | 14 lutego   | 21 marca    |
| George Washington   | 21 lutego   | 28 marca    |

**UNITED STATES LINES**

|                    |           |              |
|--------------------|-----------|--------------|
| WARSZAWA           | WILNO     | ŁÓDŹ         |
| Senatorska 28-30   | Wielka 67 | Senatorska 5 |
| LWÓW, Kościuszki 2 |           |              |

**OPTYK „UNIVERSAL”**

Cegielniana 37 róg Piotrkowskiej.

Poleca wielki wybór Okularów amerykańskich, Lorgionów, Monokle, Lupy. Ceny przystępne. 58-5

**MASZYNY do pisania**

Orzeł — ostatnie modele i inne systemy w wielkim wyborze po najtańszych cenach. Taśmy i a, kalka. Reperacje. Nauka pisanja na maszynach.

Adolf Goldberg, Andrzeja 1, i piętro

**Samodzielny majster**

rutynowany fachowiec w wyrabianiu smolnej papy dachowej poszukiwany.

Zgłosić się: Zielony Rynek № 6, m. 1, od 1—4 po poł. i od 8 wiecz. 363—2

Zamienię

pokój umeblowany w Warszawie  
 na pokój umeblowany w Łodzi. Wiadomość: ulica Napiórkowskiego № 67, Kłoczowski. 342—2

## Poszukuje

4-0 lub 5-cio pokojowego mieszkania z wszelkimi wygodami. Cena nie krapuje. Pośrednicy pożądan. Oferty sub „T. R.” do adm. „Głosu Polskiego”. 460-8-1

## Dr. Edmund Ekkert

Choroby skórne i weneryczne

Przyjmuje od 3—8 wiecz.  
 Kilińskiego 137 przy ul. Główniej 237—14

## Dr. med. Braun

Poludniowa № 23.

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych.  
 Przyjmuje od 8—10 i pół, 1—3 i od 5—8. Pańle 4—5.

## Dr. W. Łagunowski

Choroby skórne i weneryczne

Przyjmuje od 12—2 pp i od 5—8 w.

Gdańska (Długa) 42.

## Lekarz-dentysta A. Struński

przeprowadził się  
 na Al. Kościuski 41 206—2

## Lekarz dentysta Feliks Seidengart

Zawadzka 10

Przyjmuje 10—1 i 3—7 447—1

## Pokoju

umeblowanego z niekrajem wejściem poszukuje. Oferty sub „L. O.” do „Głosu”. 456—1

## Asystenta

rutynowanego dyplomowanego poszukuje się do gabinetu dentystycznego. Oferty: Cegielniana 43, m. 7 417—3

## Młody człowiek

obecnie na posadzie w tkalni mechanicznej Sp. Akc. objąłby kierownictwo fabryki. Łaskawe oferty proszę składać pod „B. B.” 315—8

## Pomocnik

szuflimajstra na korytarze i angielskie wstęgi poszukiwany. Wiad.: Zawadzka № 16, w portjera. 444—1

## Baumstuhl

Kupię. Oferty sub „Szeroki” do admin. „Głosu Polskiego”. 443—2

## Okazyjnie kupię

kredens, bielizniarkę i szafę do garderoby wraz z półkami. Przejazd 15, Jeleniewicz. 459—2

## Samodzielna buchalterka

z praktyką — poszukiwana do fabryki porzecz. Południowa 20. 430

## Praktykant biurowy

inteligentny, z dobrą znajomością języka niemieckiego, do firmy ekspedycyjnej — poszukiwany. Oferty z życiorysem pod „S. A.” do admin. „Głosu Polskiego”. 461

## Prokurent

jednego z tutejszych Banków poszukuje umeblowanego pokoju przy inteligentnej rodzinie, możliwie w środku miasta. Cena obojętna. Oferty pod „R. W.” do „Głosu” 414—1

## Wykwalifikowany pomocnik buchaltera

poszukuje posady. Łask. zgłoszenia do „Głosu” sub „R. K. 777” 426—1

Majster do obracania (Ringrostell) przędzalni bawlnianej 396—2

## poszukiwany.

Szczegółowe oferty z życiorysem i referencjami składać do „Głosu” sub „Pierwszorzędna siła”.

## Młode

małżeństwo poszukuje pokoju z oddzielnym wejściem. Łaskawe oferty do admin. „Głosu” pod „A. A.” 373—2

## Maskaradowe

kostiumy nowe stylowe i używane do wypożyczenia, ul. Gdańska 64, róg 6 Sierpna, 1 piętro m. 12, Naborowski. 378—3

## JEDYNY

komplet wydawnictwa „Zielni Polacy we Wschodniej Rosji”, jaki udało się przechować (wyd. w Nowo-Nikolajewsku na Syberji) całość 23 numerów, ostatnie 2 numery wyd. w Marjinsku i Tiatycie) — sprzedam. — Oferty do Głosu Polsk. sub „Historyczne”. 751

## Młody człowiek

z ładnym charakterem pisma, z 5 klasowym wykształceniem, obecnie na posadzie w tkalni mechanicznej Spółki Akc. pragnie zamienić takową. Oferty sub „Siedm-nastoletni” 316—2

## „NASZE SPRAWY”

czasopismo, poświęcone sprawom zawodowym pracown. handlowych i biurowych wznowione zostanie wkrótce i ukazywać się będzie regularnie — co miesiąc!

Prosimy kolegów — pracowników biurowych oraz pokrewne instytucje pracownice o zasilanie naszego pisma korespondencjami i artykułami z życia pracowniczego.

Na łamach naszego organu chętnie udzielać będziemy miejsca wszelkim poglądom, w tonie rzetelnie pracowniczym i merytorycznym.

Na żądanie — za artykuły treści zasadniczej — płacimy honorarium — podług umowy.

Adres redakcji i administracji: **Związek Zaw. Prac. Handl. i Biurowych** m. Łodzi, Al. Kościuski 21. 351—1

## Potrzebujesz

pracownika, robotnika lub służącą?

Wstąp lub zatelefonuj do Państwowego Urzędu Pośrednictwa Pracy, Al. Kościuski № 9, tel. 184. — **UWAGA! Poszukujemy pracowników zdembilizowanych, reemigrantów z Niemiec i repatriantów.** 545—1

## BILETY

na PRZEDSTAWIENIA TEATRALNE dla zrzeszeń inteligentnych

(w poniedziałki, piątki i niedziele)

nabywać można 20—1

w kancelarii Związku Zaw. Pracown. Handl. i Biur. m. Łodzi (Al. Kościuski 21)

## SEZON 1922-23.

## Orkiestra Filharmoniczna w Łodzi.

Zarząd i Sekretariat:  
 Piotrkowska 79)

## SALA FILHARMONJI, Dzielna 20

W niedzielę, dnia 14 stycznia 1923 r. o godz. 12 w poł.

## 14-ty Poranek Muzyczny (Ludowy)

II-gi z cyklu „Klasycznych”  
 Dyrektor: BRONISŁAW SZULC  
 solista LEON BORUŃSKI (fortepian).

W programie m. in.: Schubert: Muzyka baletowa do op. „Rozamunda”. L. v. Beethoven: Koncert fortepianowy C-moll.

W niedzielę, dnia 14 stycznia 1923 r., o godz. 4 po poł.

## 14-ty Koncert Symfoniczny Popołudniowy

II-gi z cyklu „Koncertów Operowych”  
 Wykonana będzie opera romantyczna Ryszarda Wagnera

## Latający Holender

z udziałem solistów Opery Warszawskiej:  
 Senta — Helena Zbońska-Ruszkowska  
 Marja — p. Bączkowska  
 Holender — Tadeusz Wierzbicki  
 Bryk — Adam Dobosz  
 Daland — Aleksander Michałowski.  
 Chóry Stow. Pracowników Handlowych (drużyna żeńska).  
 Dyr. Teodor Ryder.

W poniedziałek, dn. 15 stycznia 1923 r. o godz. 8.15 wiecz.

## 15 Wielki Koncert Symfoniczny

(III-i z trzeciego cyklu abonamentowego).  
 Dyrektor

## Ferdynand Löwe (Wiedeń)

Solistka EUGENJA WIZŁOWNA (fortepian).

W programie m. in.: P. Czajkowski — „Patetyczna”. — Mozart — Koncert fortepianowy d-moll z tow. orkiestry.

Bilety na wszystkie koncerty do nabycia w gmachu Filharmonji przy kasie № 2.

## Sala Filharmonji, Dzielna 20.

**Jutro** w czwartek o godz. 8 i pół wiecz.

## śpiewa

## Nina Tarasowa

Szczegóły w programach.

Bilety do nabycia w kasie Filharmonji, ul. Dzielna № 20 (okienko № 1) od godz. 10—1 i od g. 3—7 w.

## Bębny Gary

(Blechtrömmeln) do selfaktorów i drożdżi

i sita do grempli i szlagmaszyn.

Rytniki do obracania, jak również: banki do olejów, smarowaczki, oliwarki, polewaczki i t. p.,

wykonywa nowe, reperuje stare szybko, solidnie, firma

## „Jan Maciński”

Łódź, Senatorska 18 (ogz. od r. 1912)

Zakłady Dekarsko-Blacharskie i Asfaltowe Oddział robót blacharskich. 629-4

## BRYLANTY, Zajęcia

w buchalterji lub polsko-niemieckiej korespondencji poszukuje od godz. 4. Łask. of. sub „G.” do adm. „Głosu”

Skł. jubl. A. Karszke, Cegielniana 37, róg Piotrkowskiej



**NADESZŁO!** Van den Bergh'a Rotterdam-Gdańsk znane holenderskie MASŁO ROSLINNE

**SANELLA**

w smaku i użyciu jak

184-7

**najlepsze masło naturalne**

**Dostać wszędzie.** Skład fabryczny: Łódzki Związek Handlowy. Łódź, ul. Zachodnia 68, Telef. 15-60.

Dyrekcja koncertów: Alfred Strauch. Telefon 13-85.

**Sala Filharmonii**, ul. Dzielna 20. Telefon 13-84.

Dyrekcja koncertów Alfreda Straucha stosownie do zapowiedzi ogłasza niniejszym

**Drużyna Serię Koncertów** z cyklu „Wielkich Solistów“, które odbędą się od Stycznia do Maja roku bieżącego według następującego porządku:

**Koncert dziesiąty:** Czwartek, dn. 18 stycznia o godz. 8.30 wiecz.

**Wieczór Operowy**

Udział biorą:

**Marja Mokrzycka**

Prima donna opery warszawskiej.

**STANISŁAW**

**Gruszczyński**

Pierwszy tenor bohaterki opery warszawskiej.

**Franciszek FRESZEL**

Słynny baryton opery warszawskiej.

Przy fortepianie: Dyr. TRODOR RYDER.

Program: Część I. Opera „AIDA“ Akt 3 ci. Scena nad Nilem. Część II. Aria operowa: „TANNHAUSER“ „TOSKA“ „ŻYDÓWKA“ Część III. Piesni odśpiewają Freszel, Mokrzycka i Gruszczyński.

**Koncert jedenasty:** Wtorek, dnia 23 stycznia o godz. 8.30 wiecz.

**RECITAL SKRZYPCOWY**

**ALMA MOODIE**

Znakomita skrzypaczka.

**Koncert dwunasty:** Czwartek, dn. 25 stycznia o godz. 8.50 wiecz.

**RECITAL FORTEPIANOWY**

**Józef Pembaur**

Słynny pianista.

Następnie wystąpią:

**Seweryn Eisenberger**

(Fortepian)

**Dymitry Smirnow**

(Śpiew)

**Józef Turczyński**

(Fortepian)

**Karol FLESZ**

(Skrzypce)

**Salvatini-Jadlowker**

Wiceprez. art. i. duetów.

**BOROWSKI**

(Fortepian)

**Kwartet Prof. Rose**

Najslawniejszy kwartet w Europie.

**Cecylja Hansen**

(Skrzypce)

**ADA SARI**

(Śpiew).

Dokładne daty wkrótce będą ogłoszone.

Bilety nabywać można w kasie Filharmonii, Dzielna 20, (okienko № 1) codziennie od g. 10-1 i od 3-7 pp. 431-1

**EKSPEDYTOR - FACHOWIEC**

na stanowisko zarządzającego oddziałem firmy ekspedycyjnej w Gdańsku—poszukiwany. Oferty z życiorysem pod „S. A.“ do Adm. „Głosu Polskiego“. 442-2

**PRENUMERATA**

w Łodzi mk. 4.800 i dnoż do domu mk. 500 miesięcznie.

Zamieszkała mk. 5.000 mies Zagraniczna mk. 6.000 mies.

Prenumerata „Głosu Polskiego“ łącznie z „Kurierem Wieczornym“ mk. 7.500 z odroczeniem do domu mk. 8.000 miesięcznie.

W drukarni „Głosu Polskiego“, Piotrkowska 86.

**Linia Norwesko-Południowo-Amerykańska**

**Polska-Południowa Ameryka**

Okreś motorowy Diesla „Brazil“ ca. 6000 ton gotowy do załadunku w Gdańsku w końcu stycznia 1923 r. do

**Bahia - Rio de Janeiro - Santos - Montevideo - Buenos-Aires.**

Zameldowania transportów przyjmuje oraz podaje stawki firma

**Bergenske Bałtyckie Transporty**

Łódź, Kilińskiego 43. Telefon 9-72.

Miesięczne odjazdy z portów Południowej Ameryki do Gdańska dla odpowiednich transportów. 23-3

**Towarzystwo Miłośników Muzyki**

Krótki 1.

W piątek, dn. 12 stycznia 1923 r. o godz. 8.30 wiecz.

**Recital fortepianowy**

**Heleny Lampl**

W programie m. in. Chopin (Sonata H-moll, Schuman (Karnawał), Debussy, Liszt. 394-2

**za Brylanty**

platynę, zęby, złoto i zegarki.

placi najwyższe ceny

**B. SZPIRO,**

Konstantynowska 20. 429 52

**Okazyjnie**

do sprzedania pierwszorzędne

**Urządzenie**

składu aptecznego równie odpowiednie dla g.

lancetki, materiałów piśmiennych i t. p. Wiado-

mość: Pomorska 22, w

składzie aptecznym. 425-1

**ogłoszenia drobne**

**Nauka i wychowanie.**

(Za wyraz 55 mk.)

Do kompletu freblow-

skie przyjeżdżają Rad-

wańska 7, m. 10. 393-3-n

**Enseigne le français**

„N. N. 100“. 411-1-n

Inteligentna freblanka

przyjmuje lekcje w kom-

piecie. Zgłoszenia do

„Głosu“ pod „Freblanka“

poszukuje rutynowa-

go korepetytora. Oferty

do „Głosu Polskiego“

pod „Rutynowany“

382-2-n

**Student doświadczony**

korepetytor udziela

lekcji. Specjalność: pol-

ski, matematyka. Ceny

przystępne. Piotrkowska

182, m. 13. 457-1-n

**Kupno i sprzedaż.**

(Za wyraz 75 mk.)

**N.A.A. Kupuję meble,**

dywany, garderobę,

maszyny do szycia.

Piacę najchętniej —

Wajnseloh, Benedykta 19

532 20-k

**Kupię rower, wolne ko-**

ło. Oferty do „Głosu“

pod „Rower“. 401-1-k

**Motor naftowy 4-kenny,**

nie w ruchu, jest do

złota. Wiadomość: ul.

Gdańska 3, w pie-

karni. 399-3-k

**WYKAZNO: 250 mk. za**

wiersz nawiązujący do

„Głosu“ 433-3-k

zawieszony i zamieszka-

ny do 50 procent, zaś

firm

zawieszony i zamieszka-

ny do 50 procent, zaś

firm

zawieszony i zamieszka-

ny do 50 procent, zaś

firm

zawieszony i zamieszka-

ny do 50 procent, zaś

firm

zawieszony i zamieszka-

ny do 50 procent, zaś

firm

zawieszony i zamieszka-

ny do 50 procent, zaś

firm

zawieszony i zamieszka-

ny do 50 procent, zaś

firm

zawieszony i zamieszka-

ny do 50 procent, zaś

firm

zawieszony i zamieszka-

ny do 50 procent, zaś

firm

zawieszony i zamieszka-

ny do 50 procent, zaś

firm

zawieszony i zamieszka-

ny do 50 procent, zaś

firm

zawieszony i zamieszka-

ny do 50 procent, zaś

firm

zawieszony i zamieszka-

ny do 50 procent, zaś

firm

zawieszony i zamieszka-

ny do 50 procent, zaś

firm

zawieszony i zamieszka-

ny do 50 procent, zaś

firm

zawieszony i zamieszka-

ny do 50 procent, zaś

firm

zawieszony i zamieszka-

ny do 50 procent, zaś

firm

zawieszony i zamieszka-

ny do 50 procent, zaś

firm

zawieszony i zamieszka-

ny do 50 procent, zaś

firm

zawieszony i zamieszka-

ny do 50 procent, zaś

firm

zawieszony i zamieszka-

ny do 50 procent, zaś

firm

zawieszony i zamieszka-

ny do 50 procent, zaś

firm

zawieszony i zamieszka-

ny do 50 procent, zaś

firm

zawieszony i zamieszka-

ny do 50 procent, zaś

firm

zawieszony i zamieszka-

ny do 50 procent, zaś

firm

zawieszony i zamieszka-

ny do 50 procent, zaś

firm

zawieszony i zamieszka-

ny do 50 procent, zaś

firm

zawieszony i zamieszka-

ny do 50 procent, zaś

firm

zawieszony i zamieszka-

ny do 50 procent, zaś

firm

zawieszony i zamieszka-

ny do 50 procent, zaś

firm

zawieszony i zamieszka-

ny do 50 procent, zaś

firm

zawieszony i zamieszka-

ny do 50 procent, zaś

firm

zawieszony i zamieszka-

ny do 50 procent, zaś

firm

zawieszony i zamieszka-

ny do 50 procent, zaś

firm

zawieszony i zamieszka-

ny do 50 procent, zaś

firm

zawieszony i zamieszka-

ny do 50 procent, zaś

firm

zawieszony i zamieszka-

ny do 50 procent, zaś

firm

zawieszony i zamieszka-

ny do 50 procent, zaś

firm

zawieszony i zamieszka-

ny do 50 procent, zaś

firm

zawieszony i zamieszka-

ny do 50 procent, zaś

firm

zawieszony i zamieszka-

ny do 50 procent, zaś

firm

zawieszony i zamieszka-

ny do 50 procent, zaś

firm

zawieszony i zamieszka-

ny do 50 procent, zaś

firm

zawieszony i zamieszka-

ny do 50 procent, zaś

firm

zawieszony i zamieszka-